Nr 145. Wtorek, 29 Czerwca 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* **bezpłatnie**; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej koncepiście w Ministerstwie kolei żelaznych Franciszkowi Aleksandrowi Podlewskiemu godność podkomorzego z uwolnieniem od taksy.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła kasyera pocztowego Jana Brassona z Sanoka do Lwowa, a oficyała pocztowego Maurycego Federa ze Lwowa do Chrzanowa.

Obwieszczenia

c. k. lwowskiego Namiestnictwa z dnia 26 czerwca b. r. do l. 52.849, w sprawie przywozu zwierząt przeżuwających z wolnych od zarazy powiatów Bośnii i Hercegowiny do niektórych miast w Galicyi, oraz z daty 26 czerwca b. r. do l. 53.499 w przedmiocie wprowadzania do Galicyi bydła rogatego z niektórych zarazą płucną zapowietrzonych obszarów państwa niemieckiego, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 czerwca.

Przed kilkoma dniami paryski korespondent *Timesa* Blowitz ogłosił rozmowę, jaką miał z pewnym francuskim dyplomatą, który właśnie powrócił z Niemiec i w czasie pobytu w Berlinie dostąpił zaszczytu zbliżenia się do cesarza Wilhelma i wciągnięty został w dłuższą z nim rozmowę. Depesza p. Blowitza wywarła w Paryżu wielkie wrażenie a zarazem powątpiewanie, czy zawarte w niej szczegóły są istotnie prawdziwymi. Redakcya *Figara* odniosła się bezzwłocznie telegraficznie do tego korespondenta, przebywającego obecnie na wilegiaturze, z zapytaniem i otrzymała natychmiast odpowiedź. że całą rozmowę przytoczono jak najwierniej i że ręczy za wiarygodność wszystkich szczegółów przytoczonych w sprawozdaniu *Timesa*. Skutkiem tego kategorycznego oświadczenia prasa zagraniczna zajmuje się dzisiaj obszernie owym referatem, który też bezwątpienia z wielu względów zasługuje na uwagę. Informator p. Blowitza poruszył przedewszystkiem sprawę wschodnią i rozwodził się o istniejących w tej kwestyi zapatrywaniach. Tam — powiedział on — tak rozumują: Tessalię dała Grecyi Europa, a ponieważ w ostatniej wojnie nie Europa poniosła klęskę, więc też nie pozwoli aby odebranem zostało to, co ona dała. Na zapytanie, kto zmusi Turcyę do opuszczenia Tessalii, odpowiedź łatwa. Rossya była w r. 1878 niezawodnie silniejszą, niż jest nią dzisiaj Turcya a przecież zmuszono ją do wydania zdobyczy. Sułtan Abdul Hamid zbyt dobrym i przewidującym jest politykiem, aby mógł sądzić, że Europa tutaj ustąpi. Dyplomacya turecka dąży do wywołania rozdwojenia pomiędzy mocarstwami europejskiemi zwłaszcza między Rossyą i Francyą i na tem buduje swoje nadzieje. Sułtan i tureccy mężowie stanu oddają się wszakże złudzeniu; niepowiedzie się im bezwarunkowo zrobić wyłomu w solidarności i zgodzie mocarstw.

Po tym ustępie informator p. Blowitza przytacza własne słowa cesarza Wilhelma zaręczając, że podaje je jak najwierniej. Cesarz miał powiedzieć: „Niewiem doprawdy za co Francuzi tak się na mnie gniewają. Nie ja przecież stworzyłem obecne położenie. Objąłem tylko przekazaną mi spuściznę, a wątpię, aby ktokolwiek mógł mi robić z tego zarzut, że ją objąłem. Niczem zgoła nie przyczyniłem się do pogorszenia położenia, które znalazłem wstępując na tron, owszem starałem się zawsze łagodzić i usuwać przeciwieństwa. Mniemam, że ci, którzy dzisiaj najgłośniej wykrzykują nie umieliby gdybym zapytał się ich o radę dać mi taką, do której ściśle by chcieli się zastosować, gdyby znaleźli się na mojem miejscu. A przecież srożą się na mnie, jak gdyby to wszystko co jest było mojem dziełem i paraliżują moje zabiegi dla wytworzenia lepszego położenia, zabiegi, które gdyby się powiodły przyniosłyby obu państwom wielkie korzyści. Usiłowałem wytworzyć dla obu państw wspólne działanie na polu przemysłowem, handlowem i ekonomicznem, lecz niestety bezskutecznie, spotkałem się bowiem z nieufnością, ze złem zrozumieniem moich bezinteresownych zamiarów....“

Następnie poruszył cesarz stosunki Niemiec do Stolicy św. Wyraziwszy swój podziw dla Leona XIII. dodał: „Katolicy niemieccy są bardziej szorstcy niż francuscy. Domagają się z naciskiem przywrócenia świeckiej władzy Papieży w całej dawniejszej jej rozciągłości, a ponieważ jest to wręcz niemożliwem i nie mógłbym też do tego przyłożyć ręki, oskarżają mnie, że uznaję to, co nazywają grabieżą i że utrzymuję dobre stosunki z tymi, którzy jej się dopuścili“.

Ogólne położenie, o ile chodzi o bieżącą dobę, nazwał cesarz bardzo zadowalającem; natomiast jest nieco zaniepokojony o przyszłość Europy. Nie obawia się ani żółtego widma (rasy chińskiej) ani czerwonego, lecz tendencyi rozszerzania się pewnego narodu a z drugiej strony, mięszania się Nowego świata, „który poczyna już objawiać nieznaną dotąd pożądliwość“ i nie zawaha się kiedyś mieszać się do spraw Starego świata.“

Zjazd notaryuszów z Galicyi i Bukowiny.

Kraków, 28 czerwca.

W Krakowie zebrało się wczoraj wielu notaryuszów z Galicyi i Bukowiny, jako członkowie prowincyonalnego austryackiego stowarzyszenia notaryuszów w Galicyi i Bukowinie, celem przeprowadzenia narad w żywotnych i zasadniczych dla notaryatu sprawach. Obrady rozpoczęły się po godzinie 9 rano w auli *Collegii novi.*

Zagaił je zastępca przewodniczącego notaryusz p. Adolf Vayhinger z Tarnowa, poświęcając gorące wspomnienie pamięci zmarłego w roku zeszłym Aleksandra Jasińskiego, b. prezesa lwowskiej Izby notaryalnej. Dalej podniósł przewodniczący, że stan notaryalny znajduje się obecnie w trudnem położeniu.

Okólnik Pana Ministra sprawiedliwości co do dłużej trwających urlopów chorych notaryuszów, co do likwidacyi honoraryów przy licytacyach w konkursach, co do legalizacyi i t. d., najświeższy okólnik krakowskiej apelacyi, wysłany do sądów w sprawie protokolarnego załatwienia spraw hipotecznych z jednej strony, zaś wnioski posłów naszych w Radzie państwa z drugiej, wskazują, iż instytucya notaryatu musi przygotować się na ciężkie czasy, pomimo iż jest ona postulatem należytego ustroju sądownictwa, i przez czas swego przeszło ćwierćwiekowego istnienia w Austryi przyczyniła się wielce do ustalenia stosunków prawnych, zmniejszyła mnogość procesów, przyczyniła się do poskromienia lichwy i stała się ważnym czynnikiem w ekonomicznym rozwoju naszego społeczeństwa, a notaryusze zdobyli sobie wielkie publiczne zaufanie współobywateli.

---

19)

L. GLATMAN.

SMOLEŃSKIE WSPOMINKI

POWIEŚĆ HISTORYCZNA.

VIII.

(Ciąg dalszy).

W ten to sposób pocieszał się p. Walenty, a przyjaciel osłabiał w nim afekt, aby rozczarowanie zdesperowanego żołnierza nie było tak srogie i bolesne. Zwierzając się ze swych myśli, wyjechali na wyniosłe wzgórze, gdzie aby koniom spoczynku dać chwilę, przystanęli. W tem doszedł ich z głuszy leśnej odgłos kopyt końskich i w dole ukazała się postać rycerza w lśniącej zbroi. W miarę, jak się zbliżał, rozpoznać można było jego rysy i kształtną urodę.

Był to młodzian bardzo gładki, o twarzy młodej, niemal dziecięcej, cerze białej, okraszonej świeżym rumieńcem. Głowę jego i szyję osłaniała lśniąca misiurka, na piersiach zaś miał błyskotny kirys, z pod którego wyglądał czarny, aksamitny kaftan, szczelnie do zgrabnej kibici przylegający. Szerokie rajtuzy i wysokie buty na przedziwnie zgrabnych i małych nogach dopełniały stroju młodego petyhorca, który w wdzięcznych ruchach na koniu się przechylając, osadził go tuż przed p. Śliźniem.

Na widok porucznika nieznajomy zmięszał się tak, iż zbladł jak chusta i siedział jak zmartwiały na siodle.

P. Slizień rycerzowi w oczy spojrzał i serce żywiej zabiło mu w piersi, widział bowiem przed sobą żywy portret Maruchny w żołnierskiem przebraniu.

— Na miły Bóg! gadaj waćpan, ktoś jest?

Żołnierz jakby myśli zbierał, milczał chwilę, w końcu dźwięcznym, lecz nieco drżącym głosem rzekł:

— Jestem Giżycki towarzysz pancernej chorągwi p. Sapieżyny.

— Cóż mi waść za androny prawisz? — ofuknął się Ślizień, oka z niego nie spuszczając, — toć ja Giżyckiego jak brata znam, w jednym z nim namiocie pod Guzowem kwaterą stałem; dziś on w husarskim pułku Strawińskiego służbę odbywa i wąsal jest, barczysty chłop.... ojcem waćpana mógłby być....

— Tak, — odparł młodzian — dobrze waćpan mówisz. Jest taki Giżycki, jedno on Gozdawę w herbie nosi, my się zaś Nałęczem pieczętujem, a gniazdo nasze w wieluńskiej ziemi.

— Dajmy to, iż tak jest, czemuż tedy waćpan, powiadając się Sapieżyńskim żołnierzem, do Sapiehy nie jedziesz, jedno się wracasz? Jakoś się to, co mówisz, jedno drugiego zgoła nie dzierży.

— Ciężko Waszej Mości dogodzić — odparł rezolutnie petyhorzec — toć jeszcze wszystkiego nie powiedziałem, że do hetmana spieszę, a po co, to zaraz wyjawię....

Ale p. Ślizień nie słuchał już dalej, lecz Raroga na bok wziąwszy, coś z nim chwilę szeptał i radził, gdy zaś wrócili przed petyhorca, p. Rarog rzekł:

— Co się w długie deliberacye bawić mamy! W tych czasiech wiele się rozmaitego człeka podejrzanej reputacyi po tym kraju włóczy. Waćpan kręcisz i zrewidować cię musim, abyśmy wiedzieli, coś zacz. Możeś ty dobrze od Szujskiego szpieg, a gładko petyhorca farbujesz. — Brać go!! — krzyknął na towarzyszy.

Już się kilku z szeregów ruszyło, gdy żołnierz w te pędy do szabli: — Szlachcic jestem — zawołał — jako i waćpanowie i ani sobie krętactwa, ani szpiegostwa zadawać nie pozwolę. Nie wierzysz waść, to się ze mną bij, ale mię tknąć nie śmiesz, bo choćbym waćpana usiekł, to mię jeszcze hetman za wieści, jakie wiozę, nagrodzi. Waćpanów pierwszym obowiązkiem szukać języka o nieprzyjacielu, ale nie o swoich, to też pytać mię naprzód powinniście, nie, com ja zacz, jedno, co wiem o Moskwicinie.

— Racyę ma — pomyślał p. Ślizień i w duchu dorzucił: — Mina tego młodzieniaszka panieńska, ale rezolut jest i męskiego serca kawaler, — a choć widział, że żołnierz w obliczu starszyzny do szabli się brał, ale już słowa nie rzekł, bo mu w tej chwili nie wojskowe reguły, jedno Maruchna była w głowie.

Rarog dzielną odpowiedzią petyhorca skonfundowany, nie nalegał już nań, a junacka postawa rycerzyka podobała mu się tak, iż udobruchany rzekł:

— Nie miejże waćpan rankoru do mnie. Z wystąpienia twego widzę, żeś gorąca kasza, ale nie Moskwicin, a to nam wystarczy. Bo to widzisz waść, jako każdy człek ma swoje przyrodzenie, tak każda nacya ma swoją wadę lub cnotę, po której ją poznać można i wszystko można zmienić i strój, i oblicze, jedno przyrodzenia trudno! Otóż wymacać chciałem, jaką waść masz fantazyę, jakie sentymenty i jakie przymioty, — a w duchu dodał: — Błazen ze mnie, jeźli to nie niewiasta, a ten gap Ślizień patrzy i jeszcze niedowierza!

— Dajże waćpan pyska! — dorzucił — boś mi wielmie przypadł do serca. Jestem Rarog, stary towarzysz hetmańskiej roty p. Śliźnia, mojego wielkiego przyjaciela, którego oto waść przed sobą widzisz. — Mówiąc to, podjechał ku zmięszanemu młodzieńcowi i siarczyście go całował, a w duchu powtarzał: — Lisem nas podchodzisz, to ci też i lisem zapłacić trzeba!

— Waćpan masz gębę gładką jak aksamit! — mówił śmiejąc się stary żołnierz. Petyhorzec bronił się tym serdecznym objawom husarza, ale ten ostatni nie zważając wcale na jego opór, powtarzał: — Dajże jeszcze raz skosztować tych słodyczy! — a kiedy go już dobrze wyobracał i wyściskał: — A teraz gadaj, coś nam o nieprzyjacielu miał powiedzieć.

— Kiedy mi waszmościowie do słowa przyjść nie dacie....

Przystąpiono do porządku dziennego. Notaryusz p. Franciszek Szelewski z Tyśmienicy omówił wniosek posła Pfeiffera i tow. w Radzie państwa, w sprawie upaństwowienia notaryatu i wniosek posła Bojki w Sejmie galicyjskim, dążący do zniesienia notaryatu. P. referent wykazał znaczenie notaryatu dla społeczeństwa i sądownictwa, a następnie wykazywał, że oba wnioski nie mają uzasadnienia należytego i uchwalone przyniosłyby tylko szkodę społeczeństwu. Referent imieniem Wydziału przedłożył następujący wniosek: „Wzywa się wydział prowincyonalny austryackiego Stowarzyszenia notaryuszów w Galicyi i Bukowinie zamieszkałych, by w razie pojawienia się wniosków bądź to w Radzie państwa, bądź w Sejmie galicyjskim lub bukowińskim, dążących do zniesienia instytucyi notaryatu bądź to w całem państwie, bądź też w wyżej poszczególnionych krajach, w interesie ludności wyjaśnił rzecz przedmiotowo w czasopismach fachowych i niefachowych, a więcej poczytnych, i wystąpił przeciw podobnym wnioskom, motywując rzecz fachowo ze stanowiska prawa i interesu społecznego, zresztą postarał się o to, by podobne wnioski w toku dyskusyi nad nimi w odnośnych ciałach parlamentarnych przez usta któregoś z posłów znalazły należyte odparcie“.

Nad wnioskiem tym rozwinęła się zasadnicza dyskusya. Zabierali głos notaryusz Antoni Fibich z Mielca, przewodniczący p. Vayhinger, Bronisław Nowiński z Leżajska, dr. Antoni Zając z Seretu, Tytus Bujnowski z Pilzna, Edmund Klemensiewicz z Krakowa, Ignacy Kosiński z Ulanowa, Franciszek Niemczewski z Krokowa, Wiktor Krokowski z Mościsk oraz delegat stow. kandydatów notaryalnych p. dr. Władysław Małaczyński z Przemyśla. Mowcy wykazywali, że upaństwowienie lub zniesienie notaryatu wywołałoby biurokratyczne traktowanie wszystkich spraw, jakie obecnie notaryusze załatwiają i powodowałoby wyznaczenie terminów, dla stron bardzo niedogodnych. Zniesienie lub upaństwowienie notaryatu nie doprowadziłoby do tego, aby obecnie wynagradzane czynności notaryalne były bezpłatne; przeciwnie na ogół ludności spadłby nowy ciężar, tak, że ubodzy musieliby płacić ciężary za zawierane przez bogate instytucye i zamożnych ludzi akta notaryalne. Mowcy wykazywali, że wysokość stempli przy podaniach hipotecznych, wysokość opłat przy przeniesieniu nieruchomości, przestarzałe przepisy postępowania niespornego, to wszystko ciężary, gniotące ubogą ludność, a nie notaryat, one to wymagają reformy.

Po odpowiedzi referenta, zebranie uchwaliło jego wnioski, oraz dodatkowe, ażeby do działalności we wnioskach wskazanej zawezwać nie tylko wydział prowincyonalny ale i Związek centralny, dalej dodatek, ażeby wezwać Izby notaryalne w kraju do zbierania materyału statystycznego, na podstawie którego będzie można wykazać, jak instytucya notaryatu jest społeczeństwu pożyteczna, wreszcie dodatek, ażeby tę sprawę wyjaśnić także w pismach ludowych.

Następnie sekretarz prowincyonalnego stow. p. Roman Gutowski, notaryusz z Liszek, przedłożył referat i wnioski o stosunku notaryuszów w ich urzędowaniu do c. k. urzędów ewidencyjnych podatku gruntowego.

Zgromadzenie uchwaliło wnioski p. referenta, oraz dodatek, ażeby udać się do Ministerstwa skarbu o pomnożenie urzędów ewidencyjnych w naszym kraju.

Na tem o godz. 1 w południe odroczono obrady. Rozpoczęły się one o godz. 4 popołudniu referatem p. dr. Tadeusza Starzewskiego z Wadowic o wnioskach p. dr. Małaczyńskiego, delegata stowarzyszenia kandydatów notaryalnych, przedłożonych na ostatnim zjeździe we Lwowie, a tyczących się obecnego stanowiska i trudnego położenia kandydatów notaryalnych, którzy po 20 lat czekać muszą na samoistne stanowisko. Wnioski p. dr. Małaczyńskiego brzmiały: Walne zgromadzenie uchwala: 1 że sprawę ustawowej organizacyi stanu kandydatów notaryalnych uznaje jako słuszną i jedną z głównych przy referacie notaryatu: *a*) przyznanie egzaminowanym kandydatom notaryalnym pewnego samoistnego zakresu urzędowego; *b*) przyznanie kandydatom notaryalnym reprezentacyi w kolegium i obradach notaryalnych; *c*) wprowadzenie jawnej kwalifikacyi przez Izby notaryalne z reprezentacyą kandydatów notaryalnych; *d*) stworzenie nowych przepisów postępowania dyscyplinarnego; *e*) stworzenie podstaw ustawowych do stałego uchylenia anormalnych stosunków awansowych, a to przez przyjęcie zasady *numerus clausus* kandydatów notaryalnych, opartej na statystycznych wynikach o dotychczasowym ruchu w notaryacie; 2) iż celem uchylenia anormalnych stosunków awansowych, panujących w Galicyi, uznaje za stosowne, przy równoczesnem dążeniu do odgraniczenia agend notaryalnych od agend adwokackich i przyznania notaryatowi *ex lege* agend sądownictwa niespornego, c. k. Izby notaryalne wzięły pod rozwagę pomnożenie posad notaryalnych; 3) iż uznaje za rzecz pożądaną, by do czasu przyznania kandydatom notaryalnym reprezentacyi w kolegiach i obradach notaryalnych, c. k. Izby notaryalne tak w sprawach ogólnego znaczenia dla instytucyi notaryatu, jak i w sprawach, dotyczących szczególnie kandydatów notaryalnych, zasięgały dla własnego użytku także opinii stowarzyszeń kandydatów notaryalnych, jako zorganizowanej reprezentacyi znacznej części tego stanu“.

Następnie referent dr. Starzewski dał pogląd na obecną ustawę notaryalną, tak co do stanu notaryuszów, jak i kandydatów, podnosząc, że sprawa kandydatów notaryalnych powinna być także objętą reformą notaryatu, której projekt wypracować ma centralna deputacya. Referent oświadczył się za przekazaniem powyższych wniosków centralnej deputacyi z opuszczeniem ustępu o zaprowadzeniu *numerus clasus* kandydatów notaryalnych i ustępu 2) o pomnożenie posad notaryuszów, z drobnemi poprawkami przy innych punktach. Tak sformułowane przez referenta wnioski, zgromadzenie przyjęło po obszernej rozprawie.

Zgromadzenie przystąpiło do uchwalenia miejsca przyszłorocznego prowincyonalnego zjazdu. Miejsca takiego nie oznaczono, albowiem w roku 1898, z powodu jubileuszu cesarskiego, odbędzie się w Wiedniu ogólny zjazd notaryuszów z całej Austryi na który zapewne pospieszą notaryusze z Galicyi i Bukowiny. Miejce zjazdu prowincyonalnego w roku 1899 pozostawiono uznaniu wydziału.

Z Berlina.

(Głos posła dr. Jażdżewskiego w parlamencie niemieckim. — Los noweli o stowarzyszeniach. — Wieczór u ministra Brefelda. — *Köln. Ztg.* przeciw ministrowi Reckemu. — Nowy generalny pocztmistrz. — Przedłożenia w sprawie powiększenia marynarki wojennej. — Nowy karabin w armii niemieckiej).

Parlament niemiecki przed rozejściem się na ferye załatwił budżet dodatkowy spowodowany podwyższeniem pensyi dla urzędników państwowych. W sprawie tej zabrał także głos poseł ks. dr. Jażdżewski, który pomiędzy innemi oświadczył, że Polacy, głosując za tą ustawą, spodziewają się, iż kanclerz książę Hohenlohe postara się o zaprzestanie uciskania narodowości polskiej, która przecież odznacza się wielką lojalnością.

Zabierali także w tej sprawie głos agraryusze, skarżąc się, iż rząd myśli o urzędnikach, podczas kiedy zapomina o rolnictwie, którego stan jest rozpaczliwy.

Dalszy los noweli do ustawy o stowarzyszeniach spoczywa teraz w ręku pruskiej Izby panów. Podczas dyskusyi nad nowelą w pierwszem czytaniu, minister spraw wewnętrznych v. d. Recke oświadczył, iż jeśli Izba panów nada ustawie brzmienie takie, jakie odpowiadałoby zamiarom rządu, wówczas projekt, wyszły z tej Izby, jeszcze w tej sesyi będzie przedłożony Izbie poselskiej. Na wniosek barona Manteuffla, odesłano nowelę do komisyi z 15 członków. Nie tak prędko więc oczekiwać można ostatecznego załatwienia tej sprawy.

Że rządowi na pospiechu w tej sprawie wiele zależy, tego dowodem rozmowy, jakie się toczyły na wieczorze u ministra Brefelda. Wzięło w nim udział około 200 osób z kół rządowych, parlamentarnych i sejmowych. Z poufnych oświadczeń przedstawicieli rządu, wynika, iż rząd pragnie koniecznie, żeby nowela do ustawy o stowarzyszeniach przyszła do skutku, choćby sesya sejmowa całe lato trwała. Właśnie na tym wieczorze ostro się o to przemówić mieli minister Miquel i członek Izby panów Mannteuffel. Odzywały się zdania, że rząd cofnie projekt, jeżeli Izba panów nie przyjmie go według brzmienia rządowego. Jak donoszą z Berlina, na owym wieczorze byli także polscy posłowie: pp. Cegielski i Jaworski, z którymi kanclerz książę Hohenlohe, długi czas rozmawiał na osobności. Wzbudziło to pewną sensacyę, a nawet niepokój w kołach konserwatystów i wolnokonserwatystów, które przypuszczają, że rozmowa tak długa, miała niewątpliwie związek z bieżącemi kwestyami politycznemi.

Pruska Izba deputowanych odroczyła swe obrady do nieoznaczonego terminu, prawdopodobnie do 22 lipca.

Köln. Ztg. zamieszcza bardzo ostry artykuł przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych p. Recke i usiłowaniom jego przeprowadzenia reformy ustawy o stowarzyszeniach. Zdaniem wspomnianego dziennika może to tylko nastąpić w razie przypadkowej, nieobecności kilku posłów opozycyi „W takie manipulacye — pisze dziennik nadreński — bawi się rząd, który trzeszczy we wszystkich stawach. Ks. Hohenlohe i p. Miquel powinni położyć koniec podobnemu skandalowi“.

Dziennik nadreński zaznacza, że obecnie rozstrzyga się walka o to, czy junkierstwo pruskie z prowincyj zachodnich ma wyłączny przywilej rządzenia w Niemczech.

W najbliższym już czasie jak jednozgodnie stwierdzają dzienniki, nastąpić ma nominacya pozasłużbowego generał-majora Podbielskiego, na generalnego pocztmistrza, które stanowisko równa się posadzie ministra. Nazwisko Podbielskiego znanem jest bardzo dobrze. Nie jest to jednak generalny kwatermistrz, który podczas oblężenia Paryża w latach 1870/71 wysyłał znane biuletyny. Bądź co bądź stwierdza prasa niemiecka, że niebywałą jest rzeczą, aby pensyonowany generał huzarów obejmował naczelne kierownictwo całej administracyi pocztowej.

Wiktor Podbielski jest jeszcze stosunkowo dość młodym, urodził się bowiem w lutym 1846 roku we Frankfurcie nad Odrą. Z wyznania ewangelik, uczęszczał do berlińskiego gimnazyum Fryderyka Wilhelma i wstąpił później do zakładu kadetów. Był oficerem ułanów, dragonów, później przydzielony został do sztabu 10 korpusu armii. Oddano mu następnie dowództwo pułku huzarów hr. Ziethena w Rathenow, a wreszcie dowództwo 34 brygady kawaleryi, z którego to stanowiska poszedł na pensyę, licząc lat 53. P. Podbielski jest właścicielem majątku ziemskiego i posłem do parlamentu. Był on także członkiem komisyi budżetowej i referentem etatu wojskowego. Z administracyą poczt i telegrafów wcale nie jest obeznanym, gdyż nie miał z tem nigdy nic do czynienia.

W obszernej korespondencyi berlińskiej zapewnia półoficyalny *Hamb. Corresp.*, że na zimowej sesyi parlamentu, wystąpi rząd z nowem przedłożeniem w sprawie marynarki wojennej, które też bezwątpienia większość uzyska, ponieważ centrum nie będzie już oponowało. Na to będzie potrzeba pożyczki w sumie 150 milionów marek, a to 90 milionów na okręty (liniowe, jak dawniej zwano) i 60 mil. na krążowniki pancerne.

Wiadomość, że w całej armii niemieckiej ma być zaprowadzonym nowy karabin i że już ogromne zamówienia poczyniono, potwierdza się. Jeden batalion korpusu saskiego już otrzymał go dla robienia prób. Nowy karabin ma mniejszy kaliber od dotychczasowego. Oprócz wsadzania nabojów mechanizm wykonywa sam wszystkie czynności nabijania.

Wschodząca gwiazda.

„Wschodzącą gwiazdą“ nazywają dzienniki berlińskie powołanego na dwór cesarski ambasadora niemieckiego przy Kwirynale, Bernarda Bülowa, który ma na razie zająć miejsce sekretarza stanu Marschalla.

Bernard Bülow jest synem owego ministra Bülowa, którego ks. Bismarck w 1873 roku powołał ze służby meklemburskiej do służby Rzeszy niemieckiej i wyniósł na stanowisko sekretarza stanu dla spraw zagranicznych, a który był pełnomocnikiem Niemiec na kongresie berlińskim.

Bernard Bülow jest zawodowym dyplomatą. Już jako poseł w Bukareszcie okazał wybitne zdolności, a w roku 1894 został zastępcą hr. Solms'a na stanowisku ambasadora niemieckiego przy dworze włoskim.

Korespondent rzymski *Berliner Tageblattu* pisze o nim między innemi: Bülow jako dyplomata jest jedną z najzdolniejszych osobistości, jakie posiadamy. Subtelna to głowa, a zarazem natura wytworna i w całem znaczeniu tego wyrazu współczesna. Pojmuje on dobrze dzisiejszą rolę i zadanie prasy, chociaż w rokowaniach i rozmowach politycznych odznacza się wielką powściągliwością. Doskonale zna Włochy i Włochów, rozumie ich sposób myślenia i uczucia i zawsze umiał sobie zjednać sympatye wybitnych włoskich mężów stanu. Żył równie dobrze z Crispim, jak z gładkim *grandseigneurem* Rudinim i ze sztywnym Visconti-Venostą. Utrzymywał również jak najlepsze stosunki ze wszystkimi innymi wielkościami świata rządowego i parlamentarnego we Włoszech. Przedstawiciele wyższej szlachty rzymskiej z przyjemnością odwiedzali Palazzo Caffareli, w którym rezyduje Bülow. Król Humbert wysoko ceni Bülowa. Za dowód służyć może choćby ta okoliczność, że na uroczystość odsłonięcia pomnika Wiktora Emanuela w Neapolu jedynym zaproszonym z obcych ambasadorów był Bülow. Kolonia niemiecka w Rzymie z żalem żegnać będzie Bülowa, gdyż ceni w nim nietylko dyplomatę, ale zarazem bardzo uprzejmego i wykształconego światowca, oświeconego zwolennika współczesnej literatury i wielbiciela sztuki.

Bülow jest stosunkowo jeszcze dosyć młodym, liczy bowiem dopiero 47 lat; ożeniony jest z ks. Maryą Camporeale, córką Laury z Minghettich, jedną z najarystokratyczniejszych i najwytworniejszych dam Sycylii.

Ks. Hohenlohe wysoko ceni zdolności Bülowa i zapewne chce w nim mieć pomocnika w wydziale polityki zagranicznej, podczas gdy Miquel kierować będzie polityką wewnętrzną.

W berlińskich kołach politycznych, jak donosi *Hamb. Corresp.*, krąży pogłoska, że w pewnych warunkach, może stanąć na porządku dziennym, chociaż nie w najbliższym już czasie kwestya zamianowania ambasadora Bülowa kanclerzem państwa a posła niemieckiego w Kopenhadze sekretarzem stanu w urzędzie spraw zagranicznych.

Z Petersburga.

(Program pobytu prezydenta republiki francuskiej w Petersburgu. — Drobne wiadomości).

Dzienniki ogłaszają już szczegółowy program pobytu prezydenta Francyi w Rosyi.

Nazajutrz po przybyciu do Peterhofu zwiedzi p. Faure stolicę nad Newą i Petropawłowską cerkiew, gdzie na grobie Aleksandra III złoży w imieniu Francyi złoty wieniec. Następnie odwiedzi członków cesarskiej rodziny i najwyższych dygnitarzy, poczem odbędzie się wieczorem wielki bankiet, urządzony przez rossyjską szlachtę. Trzeciego dnia będzie świadkiem rzucenia mostu przez rzekę Newę o trzystu pontonach przez połączone bataliony saperów petersburski i wileński; wieczorem odbędzie się w Peterhofie galowe przedstawienie teatralne. W dniu czwartym będzie dostojny gość przyjmował rozmaite deputacye, poczem zwiedzi najciekawsze w stolicy gmachy i pomniki historyczne; wieczorem wyda na jego cześć kolonia francuska wspaniały bankiet. Piątego dnia zwiedzi Carskie Sioło; szóstego odbędzie się wielki przegląd wojsk na placu Marsowym; siódmy dzień przepędzi prezydent w zaciszu peterhofskiem; ósmego odbędzie się parada wojskowa w Krasnem Siole, zakończona wielkim capstrzykiem. Następnie uda się p. Faure do Moskwy, gdzie przepędzi trzy dni, powróci do Francyi przez Odessę morzem.

Książę Ludwik Napoleon, dowódca pułku ułanów lejb-gwardyi, wyjeżdża w tych dniach na dłuższy urlop i nie będzie obecny podczas pobytu prezydenta Faure'a w Petersburgu.

Graždanin dowiaduje się, że w wielkich manewrach pod Białymstokiem nie weźmie udziału żaden z monarchów europejskich.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, według informacyj dzienników petersburskich, przystąpiło do opracowania normalnej ustawy dla Towarzystw dobroczynności wzajemnej pomocy.

Według *Pet. Wied* kwestyę dopuszczenia osób wyznań niechrześciańskich do żeńskiego instytutu lekarskiego w Petersburgu rozstrzygnięto w duchu twierdzącym. Liczba osób tej kategoryi nie może jednak przekraczać 5 prc. ogółu słuchaczek.

KRONIKA

Lwów, 28 czerwca

— **Za spokój duszy ś. p. Cesarza Ferdynanda,** odbyły się dzisiaj w rocznicę zgonu zgasłego w r. 1875 Monarchy nabożeństwa we wszystkich tutejszych kościołach archikatedralnych.

Nabożeństwo w Archikatedrze łacińskiej odprawił ks. Arcybiskup Morawski w asystencyi licznego duchowieństwa, w obecności reprezentantów władz rządowych, autonomicznych i miejskich, oraz generalicyi i korpusu oficerów. W zastępstwie JE. ks. Namiestnika, który wyjechał do Kołomyi, obecny był na nabożeństwie radca Dworu p. Jan Hild.

— Mów już waćpan — przerwał Slizień, niespuszczając z oka miłego chłopa.

— Nieprzyjaciel cztery mile stąd obozem stoi — rzekł petyhorzec — i gdyby radom moim hetman dał ucho, a jeszcze dziś na odwieczerz na nich ruszył, wszystkoby nam poszło łatwo i możnaby im uczynić dywersyą....

— Chyba to przednie straże nieprzyjacielskie — przerwał mu Slizień — dokładne bowiem mamy wieści, że Szujski dopiero dziś wyruszył z Możajska.

— Z palca nie wyssałem tego, co tu mówię — rzekł młodzian nieco zirytowany, że mu porucznik na każdym kroku oponuje. — Droga wasza złamanej babki nie warta, bo tam taka chmara barbarzyństwa obozem leży, że na niechybną poszlibyście zgubę, gdybyście ze mną do hetmana nie wrócili. Wczoraj wieczorem, zdążając do obozu starosty uświackiego, stanąłem kwaterą w wiosce niedaleko Kłuszyna u pewnego bojara, który Samozwańcowi sprzyja, a któremu Szujscy dobrze doskórzyli. Znalazłem u niego gościnne przyjęcie i zmęczony niewczasami chciałem ułożyć się do snu, gdy wtem uszu moich doszedł odgłos bębnów i przeraźliwych piszczałek. Kwaterę w stodole na strychu miałem tuż przy drodze, skąd przez otwór w dachu zbadać mogłem i policzyć siły nieprzyjacielskie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Równocześnie odbyły się nabożeństwa żałobne w cerkwi wołoskiej i w Archikatedrze ormiańskiej.

Młodzicż szkolna, zwolniona od przedpołudniowej nauki obowiązkowej w szkole, wzięła udział w nabożeństwach żałobnych w kościołach parafialnych.

— **JE. Namiestnik** ks. Eustachy Sangnszko, wyjechał wczoraj wieczorem do Kołomyi, z powodu katastrofy kolejowej pomiędzy Turką a Kołomyją.

— **JW. Wiceprezydent Namiestnictwa** p. Jan Lidl, wyjechał na kilka dni do Krynicy w celu lustracyi tamtejszego c. k. Zakładu zdrojowego.

— **Jubileusz 25-letniej profesury dr. Ciesielskiego.** W dniu 26 b. m. po godzinie 7 rano, w czasie, w którym wykłada codziennie prof. Ciesielski zgromadzili się w pięknie udekorowanej sali wykładowej w Uniwersytecie dawni i nowi uczniowie szan. profesora. Z krańców Galicyi przybyli profesorowie gimnazyalni, dawni uczniowie dr. Ciesielskiego, aby złożyć Mu swoje życzenia. Uroczystość miała charakter bardzo serdeczny. Pierwszy przemawiał profesor szkoły realnej dr. Szuchiewicz, który zaznaczył wybitną, ćwierćwiekową działalność dr. Ciesielskiego na polu botaniki i ekonomii i podniósł jego niezmordowaną pracę nauczycielską. Panna Ogórek, imieniem kobiet dziękowała jubilatowi, za jego trudy i starania, jakie łoży około wykształcenia młodzieży i budzenia w niej prawdziwego zamiłowania przyrody. Trzecim z mowców był p. Wróblewski, prezes Towarzystwa „Czytelni akademickiej“, który imieniem całej młodzieży uniwersyteckiej składał życzenia Jubilatowi. Wspomniał on o Kółku przyrodnidników, jakie się znajduje w łonie Czytelni, a które swój piękny rozwój musi także zawdzięczać światłemu przewodnictwu pr. Ciesielskiego. Czytelnia akademicka obdarzyła jubilata tytułem członka honorowego.

Imieniem gal. Tow. aptekarzy mówił p. Gruszczyński, a p. Lachowicz imieniem Tow. pszczelniczego podniósł wybitną i lubo w trudnych warunkach nader wytrwałą pracę dr. Ciesielskiego na polu ekonomii.

Jubilat, głęboko wzruszony odpowiedział w krótkiej przemowie. Nadmienił, że jego zadaniem było sumienne spełnianie obowiązków nauczyciela; a wdzięczność, z jaką się spotyka ze strony uczniów jest dlań nader drogą i wzruszającą i za to dziękuje staropolskiem „Bóg zapłać“.

Piękne album z fotografiami byłych i dzisiejszych uczniów ofiarowane jubilatowi niewątpliwie będzie miłą dla niego pamiątką.

— **Sezon wyścigowy** ożywił nieco i rozweselił choć na chwilę zachmurzoną i apatyczną fizyognomię miasta naszego, układającego się już spokojnie i wygodnie na kilkomiesięczny letni spoczynek. Zjazd na wyścigi dosyć jest znaczny, chociaż nie tak wielki jak w latach poprzednich; przybyło kilka rodzin wiejskich, pragnących zabawić się nieco podczas zielonego karnawału i kilku sportsmanów, chcących próbować szczęścia na zielonym torze lwowskim.

Z okazyi wyścigów odbyła się wczoraj u hr. Wilhelmów Siemieńskich-Lewickich świetna kolacya, na którą przybyli: JE. Namiestnik ks. Sanguszko z małżonką, JE. główno-dowodzący hr. Schulenburg, hr. Julia Branicka, hr. Helena Mierowa, hr. Bielscy, hr. W. Borkowska, pani Marchwicka, generał bar. Kotz z żoną, pp. Włodz. Skrzyńscy, generał Zaleski i t. d., i t. d.

We wtorek odbędzie się druga kolacya, a dzisiaj cały piękny świat lwowski zgromadzi się w pałacu Namiestnikowskim, na tańcującym wieczorze.

Wczorajszy festyn, urządzony pod protektoratem pani Marszałkowej hr. Badeniowej na rzecz Związku rodzicielskiego, powiódł się przepysznie; wystarczy nadmienić, że kasa tej szlachetnej i popularnej instytucyi wzbogaci się dochodem, wynoszącym trzy tysiące sześćset zł. R[illegible] jeszcze nie zamknięte, cyfra powyższa mo[illegible]em uledz pewnej zmianie. Już około godziny [illegible] procesye zaczęły ciągnąć w stronę parku Stryjskiego, aby udać się na festyn. Wieczorem park Kilińskiego i plac Wystawy roiły się od tysiącznych tłumów; wszędzie było gwarno, pełno i ludno; pogoda przecudna dopisała, był to prawdziwie jubileuszowy a w tym roku niestety tak rzadki *Queens weather*.

Niestety wiadomość o strasznym wypadku kolejowym, rzuciła cień żałoby i smutku na ten piękny, pełen świetności, życia i barwy obraz, jaki wczoraj przedstawiał się licznym uczestnikom festynu; wszyscy też wśród zabawy, gwaru i dźwięków kapeli mimowolnie myśleli o nieszczęśliwych ofiarach tragicznej katastrofy, i słusznie, bo solidarność w nieszczęściu jest pierwszym obowiązkiem społeczeństwa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Zdzisław Adolf St[illegible]biecki, rodem z Sambora, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Politechniki.** Pan Leon Porębski z Sewerynówki, złożył drugi egzamin państwowy na Wydziale chemii technicznej w Politechnice lwowskiej.

— **Złożenie mandatu poselskiego.** *Czas* dowiaduje się, że dr. Gustaw Romer złożył mandat poselski do Sejmu, gdyż będąc wybranym dyrektorem Tow. wzajemnych ubezpieczeń, pragnie się interesom tegoż Towarzystwa w zupełności poświęcić.

— **Egzamin** doroczny w zakładzie wychowawczym naukowym żeńskim p. Maryi Zagórskiej odbył się w obecności p. inspektora Tokarskiego, dyrektora Fąfary oraz licznie zgromadzonej publiczności. Zakład ten z każdym rokiem zdobywa sobie coraz większe uznanie u władz szkolnych i rodziców uczęszczających panienek, dzięki gorliwości i energii przełożonej zakładu, tudzież pracy grona nauczycielskiego, składającego się z najwybitniejszych sił szkół lwowskich. W roku ubiegłym udzielały w zakładzie nauki pp. Kulińska, Waniczkówna, Kasparkówna, Lang, Węclewska, Khunówna, Plodrówna a z profesorów pp. Rawer, Klemensiewicz i Dziwiński.

Egzamin dał rzetelne świadectwo o rozwoju pensyonatu p. Zagórskiej, o sumiennej pracy i gorliwości nauczycielek i nauczycieli. Wystawa robót i rysunków uczennic na osobną zasługuje wzmiankę. Obejmowała ona mnóstwo prac, z których wiele odznaczało się rzeczywiście artystycznem wykończeniem.

— **Sobotni wieczór** na Stawach panieńskich, zgromadził liczną i doborową publiczność i powiódł się wybornie. Przy efektownem świetle elektrycznem kursowało 16 łodzi. Przygrywała wypróbowana kapela 30 pułku.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia nauczycielek, odbędzie się we środę, 30 b. m. o godz. 6 wieczorem.

— **Zjazd koleżeński.** W dniu wczorajszym odbył się w naszem mieście zjazd koleżeński byłych uczniów gimn. Franciszka Józefa, którzy w roku 1877 złożyli egzamin dojrzałości w tym zakładzie. Piękną tę uroczystość rozpoczęto nabożeństwem, odprawionem w auli gimnazyalnej przez księdza Józefa Glińskiego, jednego z abituryentów. Do Mszy służyli mu koledzy Zdzisław Gaszyński i Józef Świtalski, poczem udano się do sali wykładowej klasy ósmej, gdzie powitał zebranych stosowną przemową profesor Franciszek Hoszowski. Odpowiadał mu w imieniu uczniów dr. Aleksander Małaczyński, zaś Stanisław Schnür-Pepłowski odczytał zestawienie statystyczne, wykazujące, iż z 65 kolegów, którzy w roku 1877 uzyskali świadectwo dojrzałości, pozostało obecnie przy życiu 53, pracujących w rozmaitych zawodach. Najwięcej przedstawicieli w tem gronie (9 osób) liczy służba rządowa, administracyjna, najmniej zawody przemysłowy i publicystyczny (po 1 osobie). Z gmachu gimnazyalnego udali się uczestnicy zjazdu wraz z zaproszonymi profesorami do zakładu fotograficznego E. Trzemeskiego celem zdjęcia wspólnej podobizny, zaś w południe zgromadzili się na śniadanie w hotelu „Victoria“. O godzinie siódmej wieczorem odbył się obiad składkowy w kasynie ziemiańskiem, w którym wzięli też udział zaproszeni z grona profesorskiego dyrektorowie: Biesiadzki i Librewski tudzież ks. kanonik Łepki. Pierwszy toast na cześć koleżeństwa wniósł dr. Witold Lewicki, poczem toastowali na cześć profesorów dr. Czarnik, na pomyślność „młodzieży“ dyrektor Librewski i kanonik Łepki, zaś szereg oficyalnych przemówień zakończył p. Leopold Baczewski staropolskiem: Kochajmy się!

Podczas uczty odczytano kilkanaście telegramów, tudzież nadesłany przez Andrzeja hr. Fredrę wiersz, opiewający jak następuje:

Jakieś odległe dochodzą mnie brzmienia,
To niby alfy, delty i omegi,
To logarytmów szeregi,
Znaków chemicznych znaczenia,
Jakieś wymoczki i jakieś motyle,
Znów Horacyusze, Homery, Virgile....
I te wspomnienia uczuciem mnie świętem
Przechodzą, że z prozaikierem wesoły
Przed ósmą spieszę do szkoły,
Słowem, że jestem studentem.

. . . .

To sen! Dwadzieścia lat minęło,
Dwadzieścia pełnych lat,
Jak gimnazyum swe wrota zamknęło,
A swoje otwarł świat.
Od lat dwudziestu płyniemy z falami
Wśród burz życiowych i życia pogody,
Przeszkody rosną, piętrzą się z latami,
A my zwalczamy przeszkody!

Kilku z nas padło — cześć więc ich pamięci!
Lecz my nie dajmy przystępu niechęci,
I pamiętajmy, co na szkolnej ławie
Wpajano w serca i w umysły młode,
Dążmy ku wspólnych stosunków poprawie,
Szerzmy wytrwałość i prawdę i zgodę.

Myśmy już w ciągu tylu lat szeregu
Dawno. o dawno odbili od brzegu,
Od gimnazyalnej oddaleni bramy
Już naszych łodzi sami ster trzymamy.
Lecz jakąkolwiek podjęliśmy rolę
Wciąż gimnazyalną trzymajmy busolę:
Niechże cel jeden w pracy nas zespala,
Miłości kraju niech jedyna skala
Odmienność środków w jeden tor zniewala,
Ten tor jedności i hartu i wiary,
Po którym idąc gdy złożym sztandary
Do rąk silniejszych na walki i boje.
Każdy pomyśli: każdy zrobił swoje!

W zjeździe brało udział trzydziestu uczestników. Msza żałobna za spokój duszy zmarłych kolegów, odprawiona dziś rano w kościele OO. Bernardynów, zakończyła uroczystość koleżeńską, która w umysłach wszystkich uczestniczących jak najmilsze pozostawiła wspomnienie.

— **Poświęcenie** kamienia węgielnego pod gmach Kasyna narodowego przy ul. Mickiewicza, odbyło się dzisiaj przed południem w obecności prezesa i wiceprezesa, dyrektorów, oraz kilku członków Kasyna, jako też pp. przedsiębiorców budowy Łyszkiewicza i Pszorna i reprezentanta pp. Fellnera i Helmera. Na uroczystość poświęcenia przybył także p. prezydent miasta Małachowski.

— **Sercom litościwym** polecamy gorąco względom ofiarnego naszego społeczeństwa, staruszka-weterana Zbijewskiego, zagrożonego ślepotą, a potrzebującego kąpieli siarczanych, człowiek to bowiem zasługujący na wsparcie, rzeczywiście biedny i chory.

— **Egzamina dojrzałości** w c. k. IV gimnazyum we Lwowie, odbywały się od 21 do 26 b. m., pod przewodnictwem profesora Uniwersytetu lwowskiego dr. Bronisława Kruczkiewicza, jako delegata Rady szkolnej krajowej. Świadectwo dojrzałości z odznaczeniem otrzymali: Długoszowski Kazimierz, Grott Aleksander, Hoffmann Izaak, Kędzior Mieczysław.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Brand Henryk, Chołoniewski Zygmunt, Drexler Ignacy, Eile Abraham, Fell Marek, Gittelmacher Gerson, Gittelmacher Józef, Karlsbad Zygmunt, Klarfeld Henryk, Goliński Kazimierz, Krzyżanowski Eugeniusz, Link Józef, Penzias Albert, Rozwadowski Władysław, Schwarz Mieczysław, Seferowicz Stefan, Steczkowski Władysław, Stroka Kazimierz, Wolf Leon, Zieliński Karol, Kleczyński Kazimierz (ekst.).

Pięciu uczniów publicznych przypuszczono do egzaminu poprawczego po feryach, pięciu eksternistów reprobowano bez terminu, a jednego na rok.

— **Ułaskawienie.** Skazani Anna Robakowa i Franciszek Kumala, wyrokiem trybunału w kadencyi lutowej w Krakowie na karę śmierci za zastrzelenie Jana Robaka, budnika kolejowego w Libiążu, postanowieniem cesarskiem z d. 30 maja zostali ułaskawieni, a sąd najwyższy wyznaczył Annie Robakowej karę 20 lat ciężkiego więzienia, zaś Franciszkowi Kumali 18 lat ciężkiego więzienia, obostrzonego dla obojga ciemnicą w każdy dzień 1 października w ciągu trwania kary.

— **Wychylanie** się z wagonu przeciw prądowi wiatru pociąga za sobą często skutki nieszczęśliwe. Niedawno ociemniał nagle 17-letni uczeń, który wezwany był do domu do łóżka chorej matki. Jadąc koleją, w wagonie stał z wychyloną głową przeciw prądowi wiatru — wiatr i miganie przedmiotów, które mu się przed oczyma szybko przesuwały, według orzeczenia lekarzy, były powodem oślepnięcia.

— **Poszukiwanie spadkobiercy.** Józef Garczyński urodzony w Mordarce pod Limanową dnia 12 marca 1875 r. jest jedynym spadkobiercą Anny Garczyńskiej zmarłej w Tarnowie dnia 16 kwietnia 1895 r.

Spadek wynosi blizko 700 zł. a spadkobierca niewiadomo czy żyje i gdzie przebywa. Jeżeli ów Józef Garczyński umarł przed swą matką Anną Garczyńską, naówczas dziedziczyliby po niej dalsi jej krewni.

Ktoby miał jakie wiadomości o owym Józefie Garczyńskim, niechaj zechce udzielić ich kuratorowi adwokatowi dr. Mieczysławowi Gałeckiemu w Tarnowie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Rzeszowie, Marcin Kaczór, profesor seminaryum nauczycielskiego męskiego przydzielony do gimnazyum, w 52 roku życia.

— **Zjazd chirurgów polskich.** *Przegląd lekarski* ogłasza następujące pismo: IX Zjazd chirurgów polskich, na wyrażone przez licznych kolegów życzenie, w tym roku nie odbędzie się. W roku przyszłym ukonstytuuje się jako sekcya chirurgiczna zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Poznaniu.

Prof. dr. Rydygier, przewodn. zjazdu.

— **Zaręczyny.** Dzienniki paryskie donoszą, że odbyły się zaręczyny hrabianki Zofii Branickiej, córki ś. p. hr. Władysława Branickiego i hr. Maryi Branickiej z domu Sapieżanki, z księciem Piotrem Strozzi-Forano.

Figaro, który zamieszcza tę wiadomość, podaje równocześnie notatkę o tych trzech rodzinach: Strozzi. Branickich i Sapiehach. Pierwsi należą do najstarszych rodów fiorenckich, sięgających XI wieku. Filip Strozzi w XV wieku założyciel domu bankowego, zbudował sławny pałac we Florencyi, będący jednym z najpiękniejszych zabytków Odrodzenia. Rodzina Strozzi należy do zwolenników dynastyi sabaudzkiej.

— **Otwarcie kolei elektrycznej.** W Pradze przy udziale przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych, odbyło się otwarcie kolei elektrycznej. Pierwszy pociąg, wiozący zaproszonych gości, wyruszył od nowego teatru niemieckiego przez Winohrady do cmentarza Wolszańskiego.

— **W sprawie zamachu** na hr. Harracha, o którym doniosły dzienniki, stwierdzono autentycznie, że hrabiego napadł w lesie pod Janowicami włóczęga i pchnął go nożem. Nóż ośliznął się po spince od szelek. Przy mocowaniu się, oraz wskutek uderzenia kamieniem, poniósł hrabia nieznaczne rany. Władza poszukuje napastnika, który zbiegł.

— **Powódź w Rossyi.** Z Kilia (Besarabia) donoszą, że miasto to od 10 dni jest pod wodą. Mury w wielu domach podmyte. Położenie ludności jest rozpaczliwe.

— **W Riksdorfie** pod Berlinem, poświęcono nowy kościół katolicki. W uroczystości tej reprezentowane były wszystkie gminy katolickie przez osobne deputacye a nadto brało udział 30 polsko-katolickich towarzystw berlińskich.

— **Morderstwo czy samobójstwo.** Na jednem z przedmieść Konstantynopola znaleziono zwłoki generała brygady Zeki baszy, b. oficera pruskiego. Nie jest wyjaśnionem, czy zachodzi morderstwo czy samobójstwo.

— **Zatonięcie pancernika.** Rossyjski pancernik „Gangut“, najechawszy d. 25 b. m. w czasie burzy na skałę podwodną, zatonął w okolicach Trausundu. Załogę uratowano. Statek ten należał do nowszych i lepszych floty wojennej rossyjskiej.

— **Coppée.** *Figaro* donosi, że znakomity poeta ma się już znacznie lepiej i wkrótce opuści Paryż, aby się udać do kąpiel.

Notatki literacko-artystyczne.

Towarzystwo historyczne. Na posiedzeniu sobotniem miał prof. dr. Bronisław Dembiński odczyt p. t. „Dyplomatyczne stosunki Polski z rewolucyą w chwili upadku monarchii francuskiej (1792)“. Do historyi stosunków Polski z Francyą w czasie rewolucyi mieści się obfity i ważny materyał w archiwum spraw zagranicznych w Paryżu; tomy 317—322 obejmują stałą korespondencyę francuskich posłów, przebywających w Warszawie. Ostatni „minister“ francuski na dworze polskim „Descorches-St. Croix“ (od lipca 1791 do 10 października 1792) rozwinął swój program i system polityczny w kilku obszernych memoryałach, w których dowodzi, że Francya powinna odrodzonej Polsce udzielić pomocy, bo to jest i „zaszczytnem i korzystnem“ zadaniem. Jeszcze w pierwszych miesiącach 1792 r. wyraził przekonanie, że Polska lubo nie może stanąć w rzędzie wielkich mocarstw, jednak nie zginie i zasługuje też na zupełne poparcie, że „nie zaczepiona z zewnątrz sama pokona wewnątrzną intrygę“. Tymczasem coraz jaśniej i groźniej występowała „zewnętrzna intryga“. Deklaracya rossyjska z 18 maja wywarła „piorunujące“ wrażenie, ale nie wywołała całej energii narodu. Descorches i teraz z wielkim naciskiem podnosi ważność Polski dla spraw powszechnych, uważa nieszczęście jej za nieszczęście wszystkich ludów; zarzuca jednak narodowi brak temperamentu i charakteru, zbytnią ufność w małe środki i intrygi, chwiejność, skłonność do układów, brak wiary w siebie, nawet we własne zwycięstwa. W tem, co Sejm uchwalił i król mówił, nie było duszy ani serca. Panuje chaos i zamieszanie. Bagnety obce rozrywające łono Polski nie były jedynem złem. Poseł radził (na tajnej schadzce z Kołłątajem) zaniechać wszelkich układów z sąsiadami i szukać „punktu oparcia“ gdzieindziej, w Anglii, w Turcyi; nie przemawia już za traktatem francusko-polskim, ale wzywa swój rząd, aby wszelkimi środkami, pieniędzmi i dyplomatyczną akcyą poparł Polskę. Były to rady idealne w chwili gwałtownej potrzeby. Kredyt Francyi został nadto znacznie osłabiony wypadkami z d. 20 czewca 1792 w Paryżu. Wiadomość o znieważeniu króla francuskiego wywołała „konsternacyą“ w Warszawie, wywarła także wrażenie na St. Auguście, który wyraźnie to powiedział posłowi 18 lipca i zakończył rozmowę: *nous sommes réduits à gémir.* Upadek monarchii francuskiej przyczynił się także do nieszczęsnej decyzyi z dnia 24 lipca 1792. Nazajutrz Descorches pisze: „już niema Polski“. Pod naciskiem Targowicy poseł był zmuszony opuścić Polskę d. 10 października 1792, powierzając dalszą tajną korespondencyę p. Bonneau, który w prywatnym charakterze w Warszawie pozostał. Powstało nowe ognisko francusko-polskich stosunków — Lipsk. Tu przybywali wygnańcy polscy i emisaryusze francuscy, którzy o Polsce stale rząd rewolucyjny informują. Z Lipska dąży do Paryża z obszerną instrukcyą, zawierająca 12 punktów, Kościuszko, honorowy „obywatel“ francuski. Minister spraw zagranicznych w Paryżu poleca go ministrowi wojny, ale Kościuszko do francuskiej armii nie wstąpił.

W duskusyi zabierali głos prof. dr. Ludwik Finkel i prelegent.

P. Włodzimierz Spasowicz, umieścił w *Kraju* mistrzowski artykuł, będący odpowiedzią na pamflet Iwana Franki o Mickiewiczu. Autor wykazawszy nicość argumentów Franki, kończy temi słowy: Rozstajemy się z p. Franką bez goryczy i żalu, bo czyż można mieć pretensyę do rzeczy tak mało obmyślanej i niedojrzałej, mającej wszystkie cechy drobnej politycznej i literackiej psoty?

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

W poniedziałek po raz drugi „Sławna żona“, komedya w 3 aktach Schönthana i Kadelburga. Początek o godz. 8.

We wtorek, przedostatnie przedstawienie przed wyjazdem komedyi i dramatu do Krynicy „Flirt“, komedya w 4 aktach Bałuckiego. Początek o godz. 8.

We środę ostatnie przedstawienie w tym sezonie „Doktor Klaus“, komedya w 5 aktach Laronge.

Z TEATRU

(„Sławna żona“, komedya w 3 aktach Fr. Schönthana i G. Kadelburga, przedstawiona po raz pierwszy na scenie naszej w przekładzie M. Sachorowskiego dnia 26 b. m.)

Nie było porozumienia w stadle małżeńskiem pp. Römerów. Baron Römer-Saarstein spędzał czas swój w klubach a pomimo więcej niż dojrzałego wieku zbyt był wrażliwy na wdzięki niewieście. Pani baronowa, młoda i piękna, odczuła to zaniedbanie głęboko; że zaś była rzeczywiście uczciwą, nie poszła zwykłą drogą „odwetu“ lecz zajęła myśl swoją i serce pracą literacką. Wkrótce też stała się sławną, a odtąd pożycie małżeńskie pogorszyło się jeszcze. Baron stracił zupełnie w domu znaczenie i doczekał się tego, że nazywano go od pseudonimu żony — panem Szellerem!... a pani Aurelia wkrótce jako „sławna żona“ wyjechała na studya do Monachium. Baron pozostał w domu z dwoma córkami, starszą Waleryą i młodszym trzpiotem Helenką. Czas schodził im jako tako: baron kocha się w pięknej śpiewaczce Otylii i aby pozyskać jej względy gra w pikietę z jej ciotką, panią Otylią; Walerka flirtuje ze swoim nauczycielem muzyki a Helenka staje się mistrzynią w sporcie łyżwowym; pod rozmaitymi kłamanymi pozorami wybiega na ślizgawkę, zmylając sprytnie pogoń nauczycielki, surowej pani Seeman.

Z takiej sytuacyi możnaby wysnuć dramat. Ale pp. Schönthan i Kadelburg nie są pesymistami; pozwolili oni mężowi kochać się w spiewaczce, żonie sławnej odbywać studya samotne w Monachium, pannie Waleryi flirtować z artystą a Helence urządzać sobie tajemne *parties de plaisir* na ślizgawce z rozmaitymi porucznikami — bez wielkiej szkody. Bo to wszystko istoty dobre, zacne, nie pragnące złego, ulegające tylko mimowolnie rozstrojowi stosunków rodzinnych, które wnet naprawiają się za pośrednictwem zacnej cioci Otylii i również szlachetnego wujaszka Ulrycha Traunsteina. On ujrzawszy trzpiota Helenkę, na zabój w niej się zakochał i podjął odważnie zadanie reformy jej zaniedbanego wychowania. Nie poszłoby mu to może było łatwo, gdyby nie to, że serce Helenki budzi się i dojrzewa, gdyby nie to, że ta trzpiotdziewczyna umie myśleć poważnie, a czuć gorąco, gdyby nie to przedewszystkiem, że dotychczas oprócz złych pozorów, serce jej pozostało czyste.

Na tem tle osnuta jest cała sytuacya, spokojna, łagodna i miła. Nie ma tu efektów drażniących nerwy, ale jest dużo humoru, naturalnej swobody i uczucia. Wprowadzenie zamaszystego a zacnego Węgra hr. Beli Palmay jeszcze bardziej ożywia sytuacyę. Bela zakochał się w Otylii i szczerością swego uczucia zdobywa jej serce właśnie w chwili, gdy spiewaczka odniósłszy pierwszy tryumf sceniczny, zawarła korzystny kontrakt na podróż artystyczną do Ameryki. Otylia oddaje mu ten kontrakt wraz z ręką a Bela uszczęśliwiony zachowuje rękę, kontrakt zaś niszczy. Równocześnie kojarzy się druga sympatyczna para: Helenka z wujaszkiem Traunsteinem i trzecia: Walerya z profesorem muzyki a wreszcie pod wpływem tej serdecznej atmosfery, dzięki perswazyom zacnej ciotki Otylii, godzą się rodzice, baron Römer ze sławną swoją żoną Aurelią. On wyrzeka się klubów i przelotnych miłostek, ona literackich laurów — czynią oboje ustępstwo dla szczęścia, które tylko być może w ognisku rodzinnem i w szczerej miłości.

Oto pobieżnie skreślona osnowa sztuki, niepozbawionej, jak widzimy, poważniejszej myśli, która streszcza się w zdaniu: Mąż nie powinien zaniedbywać żony, a żona powinna przedewszystkiem pamiętać o rodzinnem ognisku, o potrzebach męża i wychowaniu dzieci; laury literackie niech zostawi tym kobietom, które innych obowiązków nie mają. Źle jest w takiej rodzinie, gdzie żona jest sławną a mąż zwykłym śmiertelnikiem; on odczuje swoją niższość i będzie uciekał z domu, aby nie być świadkiem swego poniżenia: ona od dali się od męża i traktować go będzie z góry, wiecznie niezadowolona.

Znaną tę, ale wiecznie żywą i aktualną prawdę wypowiedzieli autorowie w formie niezwykle łagodnej i sympatycznej, przedstawiając nam ludzi „dobrych“, którzy pomimo niezdrowych stosunków, siłą własnego poczucia łatwo wracają na drogę prostą. To też komedya ta wywiera niezmiernie miłe wrażenie i powinna na długo utrzymać się w repertoarze, zwłaszcza, że graną była wybornie.

Na pierwszy plan wybiła się w roli Helenki panna Jankowska. Z wielką inteligencyą, subtelnością i wdziękiem a przytem z tą naturalnością, która każdy jej występ cechuje, zdołała młoda artystka zwalczyć wszystkie trudności tej roli i uwydatnić wszystkie jej odcienie, zdobywając sobie szczere oklaski publiczności i uznanie krytyki. Jestto pierwsza większa rola p. Jankowskiej i pierwszy rzeczywisty sukces, rokujący bardzo dobrze o przyszłości a zobowiązujący młodziutką artystkę do dalszej pracy i studyów. Wdzięk, naturalność, swoboda ruchów, wyborne a przedewszystkiem z u p e ł n i e i n d y w i d u a l n e pojęcie roli, — to zalety nie małe. Również pełnym werwy i humoru był p. Kliszewski jako hr. Palmay; wyborną była panna Rybicka w roli ciotki Pauliny; utalentowana artystka nie wahała się ucharakteryzować na starą i szpetną, aby uczynić zadość wymaganiom roli — należały się jej też w pełni gorące oklaski. Panna Gromnicka jako spiewaczka Otylia, nie przedstawiła wprawdzie typu słynnej artystki, lecz grała poprawnie a w niektórych chwilach z efektem. Doskonałym był p. Ruszkowski jako baron Römer, p. Walewski jako Jerzy Ziegler, oraz p. Hierowski jako Ulrych Traunstein, a pani Kwiecińska w roli Aurelii nie tylko grała dobrze, bo to u tej artystki rzecz zwykła, lecz i wyglądała bardzo pięknie, zarówno jak panna Gottowt w roli Waleryi.

***

Katastrofa kolejowa.

W nocy z soboty na niedzielę przyszło do strasznej katastrofy na linii kolei czerniowieckiej pomiędzy Matyjowcami, a Korszowem.

Nadesłany wczoraj z dyrekcyi ruchu w Stanisławowie komunikat opiewa:

Z powodu oberwania się chmury między Matyjowcami a Korszowem, woda spływająca z sąsiednich wyżyn uderzyła na nasyp kolejowy z takim impetem, że 8-metrowy most podjazdowy w kilometrze 197, w chwili przejścia pociągu nr. 314, idącego z Itzkan, runął, a lokomotywa z tenderem, wóz służbowy, pocztowy, ambulans i trzy wozy osobowe wpadły do wody. Pięć ostatnich wagonów pociągu pozostało na torze. Nasyp na długość około 40 metrów został zerwany. Prąd wody był tak silny, że jeden wagon poniósł na odległość około 300 metrów. Zginęło 3 podróżnych, maszynista, palacz, konduktor prowadzący pociąg i trzech ze służby pocztowej. Oprócz tego 8 podróżnych odniosło lżejsze rany, jeden funkcyonaryusz pocztowy i dwóch kolejowych odniosło ciężkie rany. Na przestrzeni Korszów-Turka droga kolejowa na przestrzeni 1 kilometra zerwana. Ruch pociągów osobowych dziennych z pomocą przesiadania się przywrócony. Prowizorycznie naprawę toru wyznaczono do dni 12.

Ogromna burza szalała w piątek na sobotę w okolicy Kołomyi. Podczas burzy piorun wzniecił y w Kołomyi 10, w Turce 8 pożarów. Wiele słupów telegraficznych strzaskanych.

Starosta kołomyjski p. Bańkowski telegrafował wczoraj popołudni:

Katastrofa kolejowa przerażająca. Dotychczas wydobyto z wody zwłoki konduktora pocztowego i jednej podróżnej z Czerniowiec. Zwłoki te umieszczono w kostnicy. Zginął nadto maszynista Sacher, palacz lokomotywy Kreiczy, kontrolor pocztowy Rudnicki, konduktor kolejowy Ziemiański i lekarz pułkowy dr. Zeiler. Żona dr. Zeilera, którą w dzień przed katastrofą poślubił, istotnie cudownie ocalała. Przesyłki pocztowe przemokły. Część znaczną wydobyto z wagonu ambulansowego. Na miejsce katastrofy przybyli dyrektor Festenburg ze Stanisławowa, oraz generalny inspektor Michałowski. Z Czerniowiec i Stanisławowa nadesłano natychmiast treny pomocnicze. Ze Stanisławowa przybyła też komisya sądowa. Wojsko niesie bardzo wydatną pomoc w akcyi ratunkowej, a niemniej żandarmerya i urzędnicy starostwa pracują z wytężeniem sił.

Na miejsce wypadku wyjechał wczoraj krajowy inspektor sanitarny dr. Zdzisław Lachowicz, który telegrafował z miejsca katastrofy:

Liczba ofiar prawdopodobnie 9, bądź to zabitych skutkiem upadku pociągu, bądź utopionych. Dotychczas wydobyto zwłoki konduktora pocztowego i zwłoki jakiejś kobiety, żony wojskowego. Ranny oficyał pocztowy Gnaedinger, umieszczony w szpitalu, życiu jego nie grozi niebezpieczeństwo. Jeden z konduktorów, który odniósł lżejsze kontuzye wyjechał już do Lwowa. Ośm osób odniosło lżejsze kontuzye. Osoby te są zaopatrzone — w domach prywatnych. Wagonu zatopionego dotąd nie wydobyto z wody — nie wiadomo więc ile osób tam zginęło. Most zawalił się nad potokiem: Kozaczówka“. Pomoc lekarska na miejscu jest zupełnie dostateczna.

Po otrzymaniu wiadomości o fatalnym wypadku JE. P. Namiestnik książę Eustachy Sanguszko wyjechał wczoraj wieczorem na miejsce katastrofy.

Z Przemyśla donoszą telegraficznie, że Najd. Arcyksiążę Ferdynand wyjechał dziś rano kuryerskim pociągiem do Kołomyi i wróci pojutrze we środę pociągiem błyskawicznym.

Ogromna ulewa, która spowodowała katastrofę kolejową, zrządziła w całym powiecie ogromne szkody. Ulewa trwała 7 godzin z rzędu, połączona z oberwaniem się chmur. Wszystkie potoki w okolicy Kołomyi wezbrały. Woda zalała ulice niżej położone i podmuliła domy. Dzięki energicznej akcyi burmistrza ofiar w ludziach nie ma. Z całego powiatu nadchodzą doniesienia o wielkich klęskach skutkiem powodzi.

Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie ogłosiła wczoraj komunikat następujący:

„C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie donosi, że: z powodu oberwania się chmury, pociąg osobowy nr. 314 dnia 27 czerwca, pomiędzy 12 a 1 w nocy, wykoleił się na mostku, położonym na szlaku pomiędzy stacyami Kołomyja i Turką. Część pociągu spadła z nasypu do wody wezbranego małego potoku.

W skutek wykolejenia się pociągu, poniosło niestety, kilka osób, tak z podróżnych, jak i służby kolejowej śmierć na miejscu, kilka osób jest pokaleczonych. Bliższych szczegółów dotyczczas tutejszej dyrekcyi nie udzielono.

Podróżni przy dzisiejszych pociągach pospiesznych nr. 302 i 303 muszą się przesiadać; pociągi zaś nocne dzisiejszej nocy kursować będą: Nr. 311 tylko do Korszowa, nr. 314 tylko do Kołomyi“.

Od jutra kursować mają już wszystkie pociągi prawidłowo.

Ze Lwowa wyjechało wczoraj na miejsce wypadku pogotowie lwowskiej stacyi ratunkowej. Wyjechali dr. Stroynowski, dr. Hellman i dr. Heisig w towarzystwie służby.

Jak donoszą dzienniki poranne znalezionio między zabitymi wdowę po podpułkowniku Odolską. Inne dzienniki donoszą, że podpułkownikowa Odolska ocalała.

Oprócz powyżej wymienionych ma być ciężko ranny konduktor Szalich. Lżej ranni są Jędrzej Dobosiewicz, Feliks Loewenstein, Dwojra Lichtig, Bronisława Tempińska, porucznik Szoligina, Stanisława Poramówna, Helena Kotowicz, Jokka Zeiler, Samuel Schwarz, urzędnik celny rossyjski Leonid Demianow i Hirsch Mueller.

Na miejsce katastrofy wyjechał oprócz dr. Lachowicza, krajowego inspektora sanitarnego. także z polecenia c. k. Namiestnictwa dr. Hilary Schram, członek c. k. krajowej Rady zdrowia.

N a j j. P a n raczył wczoraj telegraficznie zapytywać o rozmiary katastrofy. W skutek tego JE. P. Namiestnik wyjechał do Kołomyi i za powrotem zda natychmiast Najj. Panu relacyę.

WYŚCIGI KONNE WE LWOWIE.

(Dzień drugi, 25 czerwca).

Drugiemu dniu wyścigów sprzyjała podobnie jak pierwszemu piękna pogoda. Kursa rozpoczął:

Bieg I. (Stop-Steeplechase) o nagrodę honorową i 50 dukatów w złocie jeźdźcowi zwycięzcy. Z 14 mianowanych startowały 5. Pierwszy na metę 4800 m. przybył Nagy Kristof porucznika Rudolfa hr. Horwath-Tholdyego, bardzo dobrym drugi był „Nonsens“ p. Pieńczykowskiego. Przy drugiem okrążaniu toru wałach porucznika Edwarda Kollera „Challenge“ potknąwszy się przy baryerze upadł i przygniótł jeźdźca. Porucznik Koller stłukł się i doznał nadwerężenia chrząstki nosowej. Bez miejsca przyszły „Metal“ porucznika Kollera i „Siegfried“ por. hr. Segura.

Totalizator 11 zł. za 5 zł.

Bieg II. Wojskowy bieg myśliwski. Nagroda 800 koron ofiarowanych przez pułki kawalerыi i artyleryi w Galicyi i na Bukowinie założą stojące (600 koron pierwszemu, 200 koron drugiemu). Wkładki do wysokości 120 koron trzeciemu koniowi. Meta około 3600 m. Z 21 mianowanych koni stanęło u startu 6: rotmistrza Jana bar. Hohenbühla og. gniady pełnol. „Prezent“, por. ul. Ern. Kassnera kl. gniada pełnol. „Madame Meyer“, por. Ed. Kollera kl. kaszt. 4-letnia „Kania“, por. Stan. Pieńczykowskiego wałach gn. 6-letni „Prim“, por. Kaz. Trzcińskiego klacz kaszt. pełnol. „Zośka“ i por. Oskara hr. Westphalena klacz gniada 5-letnia „Das Blättchen“. Rezultat: „Prim“ 1, „Prezent“ 2, „Madame Meyer“ 3.

Totalizator 8 zł. za 5 zł.

Do biegu III, sprzedaży ogierów o nagrodę Ministerstwa rolnictwa 2600 koron, z 6 mianowanych stanął tylko „Biegun“ p. Wł. Schindlera. Biegu nie było.

Zajmującym był bieg IV, gonitwa myśliwska o nagrodę honorową na dystans około 6000 m. Z 14 mianowanych wzięło w tym biegu udział 6 koni: por. Dobrzańskyˈego „Ginda“, hr. Fel. Korytowskiego „Irena“, generała por. bar. Kotza, „Veduta“, por. bar. Morpurgo „Firefly“, p. Pieńczykowskiego „Nonsens“ i por. Stef. Seebalda „Ozicza“. Pierwsza „Veduta“, druga „Irena“, trzecia „Ozicza“.

Totalizator 7 zł. za 5 zł.

Do biegu V. (Hack-Stakes) o nagrodę honorową, ofiarowaną przez gen. Wacława br. Kotza, z 14 mianowanych stanęło 6 koni: Klasterskyego „Neville“, por. Kollera „Aramis“, p. Krzysztofowicza „Arrowschild“, por. Lercha „Boristen“ p. Ostaszewskiego „Licho“ i br. Walterskirchena „Vyborny“. Pierwsza przybyła klacz „Licho“, pobiwszy o trzy długości „Aramisa“. Trzeci był „Arrowschild“.

Totalizator 12 zł. za 5 zł.

(Dzień trzeci 27 czerwca).

Udział publiczności, z powodu dnia świątecznego liczniejszy niż w dniach poprzednich.

Bieg I. o nagrodę towarzystwa w sumie 1000 koron, na metę 1600 m. Z 11 mianowanych stanęły do biegu 3 konie: Józefa hr. Baworowskiego „Lapaly“, Mieczysława hr. Ponińskiego „Pepita“ i Wład. Schindlera „Gretchen“. Pepita 1, Gretchen 2.

Totalizator 23 zł. za 5 zł.

Bieg II. Nagroda austr. Jockey klubu 1700 koron pierwszemu 300 koron drugiemu koniowi. (Handicap). Meta 1800 m. Rezultat „Biegun“ p. Schindlera 1, „Jolly Agnes“ Osk. hr. Potockiego 2.

Totalizator 6 zł. za 5 zł.

Bieg III. o nagrodę chorostkowską, 1700 k. pierwszemu 300 k. drugiemu koniowi. Z siedmiu mianowanych stanęły do biegu 3 dwulatki. Pierwszy na metę 900 metr. przybył „Granat“ Jana hr. Tarnowskiego z Chorzelowa, drugą była „Kochanka“ p. Schindlera, — bez miejsca „Walküre“ p. Fibicha.

Totalizator 6 zł. za 5 zł.

Bieg IV. o nagrodę rządową I. klasy 5000 koron. Z ośmiu mianowanych stanęły do biegu na metę 2400 m. cztery konie: kapitana Gastona „Koppanto“, por. Fibicha „Zsoldos“ p. Wł. Schindlera „Margosza“ i Jana hr. Tarnowskiego „Kolubryna“. Rezultat: Zsoldos 1, „Margosza“ 2, „Koppanto“ 3.

Totalizator 16 zł. za 5 zł.

Bieg V. z płotami. Nagroda 100 dukatów, ofiarowanych przez Maryę hr. Potocką. Meta 2.800 m. Z 21 mianowanych koni stanęły do biegu: „Baber“ por. Ahsbasa, „Odmowa“ p. Borzeviczyego, „Sapristi“ p. Fibicha, „Soldat“ p. Gelansa, „Hrabianka“ p. Heintschla, „Arrow's child“ p. Krzysztofowicza, „Pepita“ hr. Ponińskiego i „Egoist“ p. Schindlera, „Margit“ p. Szily'ego i „Telimena“ hr. Tarnowskiego. Rezultat: „Egoist“ 1, „Pepita“ 2, „Arrows - child“ 3.

Totalizator 11 zł. za 5 zł.

Bieg VI. myśliwski, o nagrodę, Towarzystwa 2.000 koron, z których 1600 koron pierwszemu, 400 koron drugiemu koniowi. Meta 4.800 mtr.

Na 18 mianowanych, stanęło u startu 6 koni: por. R. Gemmingera wałach „Virchow“, por. R. Heidmanna wałach „Tarara-boom-de-ay“, por. Rudolfa hr. Horvath-Tholdy'ego klacz „Sous-presse“, por. E. Kollera wałach „Aramis“, St. Pieńczykowskiego wałach „Nonsens“ i tegoż wałach „Prim“.

Wynik: „Nonsens“ 1. „Tarara-boom-de-ay“ 2, „Sous-presse“ 3. Przeciw „Nonsensowi“ założył por. Fibich protest na tej podstawie, że okulary, które koń miał na oczach, nie były podane do wagi. Okazało się jednak, że cały rynsztunek konia wraz z okularami po przeważeniu miał przepisany ciężar. Dyrekcya protest odrzuciła.

Totalizator 25 zł. za 5 zł.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zasiewów.

C. k. Ministerstwo rolnictwa zestawiło następujące sprawozdanie o stanie zasiewów w Państwie i za granicą do połowy czerwca 1897 r.

A u s t r y a. W pierwszej połowie czerwca pogoda nie była niekorzystna tak dla wegetacyi, jak i dla uprawy roli. Naprawiło to choć w części szkody, zrządzone niepogodą w maju. Żyto zapowiada średnią wydajność, zasiewy w części wyglądają bardzo pięknie, w części źle. Szczególniej w G a l i c y i żyto wyległo lub pokryte jest rdzą. Pszenice zapowiadają przecięciowo średni zbiór. W wielu miejscowościach, szczególniej w G a l i c y i, pojawiła się rdza.

Ocenienie zbioru jarzyn i roślin okopowych jest jeszcze niemożliwe, ponieważ obrobienie ogromnie się opóźniło wskutek niepogody. Zasiewy jare kiełniowe są daleko lepsze, niż późniejsze. Jęczmień i owies dadzą prawdopodobnie zbiór przeciętny; w wielujednak miejscach, zwłaszcza w G a l i c y i, pojawiła się rdza. — Wiadomości o kukurudzy są pomyślne. Rośliny strączkowe wymagały ponownego obrobienia wskutek spóźnionego kiełkowania i gnicia. Rzepak jest

dobry w Czechach i na Morawach. W Galicyi rzepak częściowo zniszczyły owady. — Ziemniaki gdzieniegdzie wygniły. — Buraki cukrowe i pastewne ucierpiały wskutek stwardnienia gruntu, wskutek owadów i zielska. Rośliny pastewne udały się przeważnie bardzo dobrze. Koniczyna jest pod względem jakości bardzo zadowalniająca. Len stracił na barwie. Winnice w średniej strefie kwitną; w południowej już okwitły. Owoce w ogóle źle okwitły; zbiór wisień wypadł obficie. Jabłonie obiecują dobry zbiór.

W Niemczech północnych deszcze i zimna, które pojawiły się w maju, nie zrządziły znaczniejszych szkód. Stan zasiewów jest po większej części bardzo obiecujący. — Żyto okwitło prawie wszędzie, pszenica zaczyna się wypełniać i przedstawia się w ogóle dobrze. Stan roślin okopowych pastewnych jest prawie świetny; gdzieniegdzie rozpoczęto już zbierać siano, a zbioru koniczyny oczekiwać należy w początkach drugiej połowy czerwca.

W Niemczech południowych, według zgodnych doniesień, zasiewy ucierpiały znacznie więcej od niepogody, niż na północy. Jęczmień, owies i żyto jare nie rozwinęły się miejscami dostatecznie, jakby należało na tę porę. W ogóle jednak nie uważają stanu zasiewów za zły.

Rossya. Wszystkie relacye stwierdzają zgodnie, że oziminy zeszły w ogóle mało zadowalniająco. Tylko w Królestwie Polskiem i w prowincyach nadbałtyckich przedstawiają się dobrze. Zapasy w Kijowie, zwłaszcza pszenicy, znacznie się zmniejszyły; tylko zapas żyta przedstawia się jeszcze dosyć obficie. Zapasy zboża w magazynach 46 gubernii Rossyi europejskiej wynosiły na początku czerwca 1665 milionów pudów, czyli cokolwiek więcej nad dwie trzecie prawnie ustanowionej normy zapasów zbożowych. Eksport z Rossyi zmniejsza się, wzrasta tylko wywóz pszenicy do Anglii i Niemiec, ilość wywiezionej pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i kukurudzy wynosiła razem w czasie od 1 lipca 1896 do 14 maja 1897 r. 336.541 tysięcy pudów (pud = 16·38 klg.).

W Szwajcaryi zasiewy niewiele ucierpiały i tylko pszenica miejscami pożółkła. Zbiór siana dał rezultaty pomyślne.

Francya. W skutek silnych przymrozków nocnych, zwłaszcza na południu, stan zasiewów jest mało zadowalniający, tak, że w roku bieżącym nie można już liczyć na taki zbiór, jaki uważany bywa za przeciętny, zwłaszcza co do pszenicy. Całą tegoroczną produkcyę Francyi obliczają na 100 mil. hl. co najwyżej. W skutek tego oczekiwaćby należało znacznego deficytu. Obok tego należy zauważyć, że według urzędowych cyfr obszar użyty na uprawę pszenicy jest znacznie mniejszy, niż w latach poprzednich; również uległa zmniejszeniu uprawa jęczmienia i żyta. Roślinom pastewnym poświęcono o 17 proc. mniej obszaru, niż w roku 1896; stan ich uważanym jest jednak za dobry. Uprawa ziemniaków zwiększa się z roku na rok, a przestrzeń pod nie użytą oceniają jako o 30 porc. wyższą, niż w roku poprzednim; stan ich jest bardzo zadawalniający. W winnicach i sadach wyrządziła niepogoda majowa znaczne szkody.

W Belgii, wnosząc ze stanu obecnego, żniwa wydadzą plon wyższy od przeciętnego; kłos jest pełny, ale źdźbło wskutek późnych przymrozków cokolwiek krótkie.

Anglia. Pogoda w pierwszej połowie czerwca sprzyjała rozwojowi zboża; rozwinął się zwłaszcza jęczmień i owies. Co do pszenicy, liczyć można na zbiór przeciętny. Spadanie w ostatnich czasach cen pszenicy, ustało obecnie. Zapas pszenicy z roku 1896 wynosi obecnie tylko 800.000 kwartetów. Urzędowe oceniania zbioru pszenicy w Indyach przedstawiały go jako o 30 prc. niższy niż przeciętnie w 5 ostatnich latach, tak, że w roku bieżącym liczyć można tylko na 21 milionów kwarterów, w skutek czego import z Indyi jest mało prawdopodobnym.

(Dokończenie nastąpi.)

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·50 do 11·55, loco Ołomuniec 10·70 do 10·80, loco Berno-Wiedeń 10·75 do 10·85, na czerwiec loco Aussik 11·50 do 11·55, cukier w kostkach prima 35·— do 35·25, secunda 34·75 do 35·—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16·30 do 16·40. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 17·— do 17·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 28 czerwca, pszenica 8·— do 8·25 zł., żyto 5·70 do 5·90, jęczmień browarny 5·— do 6—·, jęczmień pastewny 5·— do 6·—, owies 6·— do 6·50, rzepak —·— do —·—, groch 5·— do 8·—, wyka 4·50 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Pod przewodnictwem JE. Marszałka krajowego, hr. Badeniego, odbyło się wczoraj w niedzielę po południu posiedzenie pełnej komisyi krajowej dla spraw rolniczych..

Najj. Pan przyjmował onegdaj po południu Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego na całogodzinnej osobnej audyencyi.

Przedwczoraj przyjmował Najj. Pan na dłuższem prywatnem posłuchaniu P. Prezesa gabinetu hr. Badeniego a później Pana Ministra wyznań i oświaty dr. Gautscha.

Król i książęta syamscy odprowadzeni przez Najj. Pana na dworzec kolejowy wyjechali w sobotę o godzinie 11 przed południem po serdecznem pożegnaniu do Budapesztu. Najj. Pan podał królowi i książętom rękę i salutując stał na peronie, dopóki pociąg nie opuścił hali.

Król syamski przyjmował w stolicy węgierskiej głównodowodzącego ks. Lobkowitza i prezesa ministrów, zwiedził gmach parlamentu, a po południu pojechał do Gödölle, skąd wieczorem powrócił.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor udał się dnia 26 b. m. z Wiednia do Salcburga.

Najd. Arcyksięstwo Leopold Salvator i Blanka wyjechali przedwczoraj do Wörishofen.

P. Minister sprawiedliwości hr. Gleispach wyjechał przedwczoraj do Gracu.

Na Węgrzech zwraca się uwaga na mające się rozpocząć we środę w Izbie deputowanych obrady nad ustawą o podatku od cukru. Sądząc z uchwał, jakie powzięły obie frakcye stronnictwa niezawisłości, obrady będą nadzwyczaj długie i burzliwe a wśród nich ma być poruszoną także prawnopaństwowa strona tej kwestyi.

Król syamski zabawi w Warszawie w przejeździe do Petersburga dwa dni. Na jego spotkanie wyjechał do Granicy referent departamentu azyatyckiego assesor kol. Płandon.

Król zamieszka w pałacu łazienkowskim i będzie na przedstawieniu baletowem w Pomarańczarni.

Z Szegedynu telegrafują, iż z powodu grożącego bezrobocia robotników rolnych i z obawy zaburzeń wysłano na miejsce 400 żołnierzy. W Hod-Mezö-Vasárhely i Battonya sformowano ruchome oddziały żandarmeryi.

Cesarz Wilhelm spotkał się onegdaj z królem belgijskim w pobliżu Helgolandu. Król Leopold przybył na yachcie „Klementyna“ i udał się natychmiast na pokład „Hohenzollern“ dla złożenia wizyty cesarzowi. Wczoraj cesarz dał w Kiel wielką ucztę z okazyi jubileuszu królowej angielskiej. Wzięli w niej udział pomiędzy innymi ambasador angielski przy dworze berlińskim wraz ze wszystkimi członkami ambasady.

Według depeszy prywatnej z Petersburga, cesarz Wilhelm z małżonką oczekiwany jest tam dnia 7 sierpnia. Cesarstwo niemieccy zabawią na dworze rossyjskim do 10 sierpnia. Prawdopodobnie z cesarstwem przybędą także dwaj najstarsi ich synowie.

Przyjazd prezydenta Francyi p. Faure naznaczony został ostatecznie na 20 lipca. Prezydent zabawi w Rossyi cały tydzień.

Biuro korespondecyjne donosi: Z wybitnej strony rossyjskiej zapewniają, że zapowiedziana wizyta ks. Mikołaja czarnogórskiego w Petersburgu nie przyjdzie do skutku, albowiem obawiają się tam, aby skutkiem tej wzyty nie był wystawionym na fałszywą interpretacyę program rossyjskiej polityki na półwyspie Bałkańskim, który przedłożono podczas pobytu nad Newą Najj. Cesarza Austro-Węgier.

Urzędowa depesza z Petersburga zaprzecza w formie jak najbardziej stanowczej doniesieniu jednego z pism berlińskich o aresztowaniu wielce wybitnych osobistości, które rzekomo miały sprzedać Austro-Węgrom rossyjskie plany mobilizacyjne. Depesza dodaje, że nie zaszło zgoła nic takiego, coby mogło dać powód do rozszerzania podobnej awanturniczej pogłoski.

W stanie zdrowia rumuńskiego następcy tronu zaszło znów pogorszenie. Onegdaj były silne dreszcze, wczoraj ciepłota wprawdzie normalna, ale siły znacznie opadły. Lewe płuco nie jest jeszcze zupełnie wolne od zapalenia.

Senat włoski po przyjęciu projektu ustawy o udzieleniu kredytu w sumie siedmiu milionów lirów na cele marynarki, prowadził dalej obrady nad projektem ustawy o reorganizacyi armii.

Przedwczoraj odbyło się w Konstantynopolu zebranie ambasadorów. Na dzisiaj zapowiedziano dziesiątą z rzędu konferencyę w sprawie rokowań pokojowych.

Katastrofa na ulicy Jean Goujon stała się przedmiotem politycznej dyskusyi w Izbie deputowanych; zarzucono przy tej sposobności rządowi, że przychyla się na stronę klerykałów, a okazyę do tych wycieczek dał wniosek o pokrycie kosztów żałobnego nabożeństwa za ofiary katastrofy przy ulicy Jean Goujon. Radykalny dep. Trouillot zaczepił postępowanie ministerstwa, które jego zdaniem urządzając demonstracyę religijną, naruszyło przez to fundamentalną zasadę neutralności państwa na polu religijnem. Dep. Rouanet (socyalista) za niestosowne okrzyki, został wezwany do porządku. Minister spraw wewnętrznych Barthou zaznaczył w odpowiedzi, iż rząd działa bardzo lojalnie. Mowca dziwi się oburzającemu postępowaniu socyalistów, którzy nie wahali się nieszczęścia takiego, jak katastrofa, użyć za narzędzie do demonstracyi. Radykalny dep. Hubbard polemizował z ministrem, lecz został stanowczo pobity przez wywody monarchisty dep. Denis-Cochina, który ostremi słowy napiętnował całą dyskusyę. W głosowaniu uchwalono kredyt znaczną większością. Tym sposobem gabinet Mélinea odniósł nowe w Izbie zwycięstwo, które utrwala jego byt a dodaje mu na zewnątrz powagi i siły.

We wczorajszej rewii morskiej w Spithead wzięło udział 150 statków wojennych; jest to największa rewia, która się dotąd odbyła w Anglii. W zastępstwie królowej przegląd okrętów oddano księciu Walii.

Przed kilku dniami pojawiła się w niektórych dzielnicach pogłoska, że królowa zamierza abdykować na rzecz księcia Walii, obecnie *Manchester Guardian* ponawia te pogłoski. Z Londynu jednak zaprzeczają jej kategorycznie, donosząc, że zmiana tronu wywołałaby w państwie całem wzruszenie a kraj potrzebuje obecnie spokoju.

Rewia w Spitead przeszła wszystko, co dotąd w tym względzie widziano kiedykolwiek; miał to być widok przepyszny i wspaniały. Już od rana Portsmouth roiło się od ludzi, a morze okryło się niezliczoną ilością yachtów różnego rodzaju. Flota angielska ustawiona była w pięciu rzędach. z których każdy wynosił milę angielską. Na okręcie „Victoria“ i „Albert“ znajdował się ks. Walii, oraz w zyscy zagraniczni książęta. Pogoda była śliczna.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 28 czerwca. Ruch robotników rolnych przenosi się z Alfoldu do sąsiednich komitatów. Z wielu miejscowości komitatu peszteńskiego donoszą o wybuchu strejków robotniczych. Na miejsca zagrożone wysłano silne oddziały wojska i żandarmeryi. Aresztowano kilku agitatorów.

Berlin, 28 czerwca. Cesarz Wilhelm powołał do Kiel posła niemieckiego w Kopenhadze p. Kiderlen-Wachtera, który ma towarzyszyć cesarzowi w jego podróży na Północ jako przedstawiciel urzędu spraw zagranicznych. Dzienniki przypuszczają, że p. Kiderlen-Wächter zajmie w Berlinie ważne stanowisko. We wczorajszym obiedzie galowym w Kiel danym z okazyi jubileuszu królówej angielskiej, wziął także udział ks. kanclerz Hohenlohe.

Kiel, 28 czerwca. Król belgijski został mianowany admirałem *à la suite* marynarki niemieckiej.

Kiel, 28 czerwca. Cesarz Wilhelm z żoną wrócili wczoraj o godz. 6 wieczorem z regat i wzięli udział w obiedzie, na którym obecni byli również król belgijski, kanclerz Rzeszy, wielu dyplomatów i dostojników. Cesarz Wilhelm pił zdrowie króla bejgijskiego a następnie wzniósł toast na cześć królowej Wiktoryi, wspominając o jej jubileuszu. W czasie mowy flota wojenna salutowała. Król belgijski podziękował za toast cesarski.

Petersburg, 28 czerwca. Wedle relacyi konsula rossyjskiego w Suezie, dżuma, która wybuchła w Dżedda, nie ma groźnego charakteru. W Mecce jednak zapadło na dżumę kilku pielgrzymów.

Belgrad, 28 czerwca. Rząd serbski zgadza się na zawarcie konkordatu ze Stolicą św. pod tym tylko warunkiem, że w katolickiem nabożeństwie w Serbii będzie zaprowadzona liturgia słowiańska.

Paryż, 28 czerwca. Od trzech dni panują tutaj ogromne upały. Kilkanaście osób zmarło skutkiem udaru słonecznego.

Kandya, 28 czerwca. Między powstańcami kreteńskimi a baszybożukami, którzy przedarli się przez kordon, wywiązała się przedwczoraj zacięta walka. Po obu stronach jest wielu rannych i zabitych.

Londyn, 28 czerwca. Szalał tu przedwczoraj cyklon, połączony z gradem. Piorun zabił siedm osób.

Londyn, 28 czerwca. Na odprawionem wczoraj przez nuncyusza papieskiego Sambucettiego w katolickiej kaplicy w Brompton uroczystem nabożeństwie na intencyę królowej Wiktoryi, byli wszyscy bawiący w Londynie książęta katoliccy z wyjątkiem włoskiego następcy tronu i jego żony.

W piśmie wystosowanem do szefa tutejszej katolickiej misyi, książę Neapolu oświadcza, iż dla tego nie był na nabożeństwie w Brompton, ponieważ Sambucetti nie chciał wyznaczyć mu odpowiedniego miejsca, należącego się mu, jako następcy tronu włoskiego.

Londyn, 28 czerwca. Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wyjechał wczoraj z powrotem do Wiednia.

Portsmuth, 28 czerwca. Cały wczorajszy dzień przeszedł nadzwyczaj uroczyście. Tysiące mieszkańców Londynu i okolicy przybyły oglądać manewry floty. — Cały szereg uroczystości urządzono dla angielskich i obcych oficerów i majtków.

Windsor, 28 czerwca. Wczoraj przed południem królowa angielska była obecną na nabożeństwie w mauzoleum Frogmore.

Sztokholm, 28 czerwca. (Kongres dziennikarski). Przedwczoraj miasto Sztokholm wyprawiło dla członków kongresu świetny bankiet. Naczelny burmistrz bar. Tamm, wzniósł toast na cześć gości, w których imieniu podziękował Taunay, generalny sekretarz kongresu.

Kongres dzieli się na dwie sekcye; jedna zajmuje się międzynarodową taryfą telegraficzną, druga własnością literacką.

Wczoraj odbył się na cześć uczestników kongresu wspaniały objad, wydany przez dyrekcyę wystawy przemysłowej.

Pierwszy toast wzniósł następca tronu na cześć króla i kongresu.

W odpowiedzi toastował członek Akademii francuskiej i administrator *Théâtre français* Jules Claretie na cześć monarchów tych krajów, które są reprozentowane na kongresie, przyczem imieniem uczestników kongresu podziękował księciu następcy tronu.

Sztokholm, 28 czerwca. Na cześć kongresu dziennikarskiego urządzono szereg uroczystości, między innemi wycieczkę do Sallsjobaden, gdzie odbył się bankiet.

Wieczorem uroczyste przedstawienie w Operze, na którem ukazał się również król, przyjmowany nader owacyjnie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28go czerwca 1897, godzina 10 minut 45. Akcye kredytowe 370·75, Akcye kolei państwowej 358 50. Akcye tytoniowe 162·50, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 86·75, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 242 50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·50, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·70·—, Alpine 109·80. Usposobienie silne.

Wiedeń, 28go czerwca 1897, godzina 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 111·50, Węgierskie akcye kredytowe 403·—, Akcye anglo-austryackie 160·—, Akcye banku Union 302·—, Akcye kolei południowej 86·75, Losy tureckie 58·60, Akcye kolei państwowej 358·37, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·75, Akcye tytoniowe 161·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Akcye kolei Ebental 266·25, Akcye banku dla krajów koronnych 243·—, 4-procentowa węgierska renta złota 123·25. Akcye banku związkowego 256 75, Rubel papierowy 1·27·12, Węgierska renta papierowa 100 05, Kredytowe ziemski 476·—, Kredyty 370·37, Rimamurania 258·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 25 czerwca 1897

HOTEL GEORGE.
PP. M hr. Borkowska z Mielnicy E. Glogierowa z Tarnopola. O. Ołowski z Połowiec, T. Czarkowski-Golejewski z Zagrobeli, T. Eedorowicz z Klebanówki. K. Wiśniewski z Dobrzan, T. Kownacki z Z Switażowa,

HOTEL IMPERIAL.
PP. Ks. Thurn-Taxis z Baltawar, W. Kieśliński z Podola ros., J. Kieszkowski z Łuki, M. Wasilewski z Markuszowa, St. i Al. Dąmbski z Rudna, Dr. Roman Adamski z Jasła.

HOTEL EUROPEJSKI
PP. M. Lipiński z Sanoka, B Pilatowski z Brodów, L Skarbek Borowski z Laszek, M. Cholewska z Andrychowa, J. Grabowski z Koniuch, F. Filipowski z Kocowa.

HOTEL BELLEVUE
PP. M. Kulikowska z Podola, J Jankiewicz z Podola, J. Żylińscy z Podola, Śliwiński z Trembowli, J. Adamowski z Sambora, A. Czarnecki z Pogwizdowa, F. Torska z Dunajowa.

HOTEL FRANCUSKI.
W nowym zarządzie odnowiony (F. Proksch).
PP. Dr Kołaczkowski z Złoczowa, Dr. Jaworski z Krakowa, J. Olszewski z Żółkwi, Ks. Gliński z Jagielnicy, S. Trznadel z Komarna, C. Krzyżanowski z Rossyi

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

do Lwowa

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy), Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Kn: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	8·00	Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł. codziennie, zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie
—	8·15	Z Brzuchowic tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborcza, (Pesztu), przez Przemyśl
—	8·49	Z Brzuchowic tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie
—	9·01	Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezö-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacza) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego
—	10·20	Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryj a, Chyrowa.
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

ze Lwowa

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborczę (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego, Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	9·40	Do Janowa
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
—	1·04	Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
—	2·31	Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu
2·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja.
—	3·15	Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie.
—	3·27	Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie.
—	3·40	Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie.
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö, Laborcz (Pesztu) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie.
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie.
—	8·50	Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie.
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa, Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła.
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi ramkami**. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu imperial. udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. czerwca 1897

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
I. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216 50	218 50
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	285 —	288 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	400 —	410 —
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	— —	210 —
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	195 —	205 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250 —	260 —
II. Listy zastawne za 100 zł.		
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 20	110 90
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100 —	100 70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96 70	97 40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100 50	101 20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97 80	98 50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97 60	98 30
4% los w 56 lat	97 40	98 10
III. Obligi za 100 zł.		
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 80	98 50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	— —
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 20	— —
„ „ „ 4½% (3. em)	100 20	100 90
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	96 50	97 20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103 —	— —
„ „ 4% wa. z roku 1891	— —	— —
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97 70	98 40
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97 10	97 80
IV. Losy.		
Miasta Krakowa	25 75	28 —
„ Stanisławowa	42 —	— —
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 60	5 70
Napoleond'or	9 48	9 58
Pół imperyał	9 55	— —
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
„ „ papierowy	126 50	127 50
100 marek niemieckich	58 50	59 —

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 czerwca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.95	102.15
luty-sierpień	101.80	102 —
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102 05	102 25
kwiecień-październik	102.—	102.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	155.—	156 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	145.75	146 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.50	160.50
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	189.—	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	157 80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123.10	123.30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.90	101.10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	122.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	254.—	256. —
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.—	128.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.45	100 45
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217 —	217.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	114.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.60	100 60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.—	100 90
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.75	99.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.60	100 6·
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.60	100.30
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.50	122.50
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	100.05	100.25
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.—	101.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140 75	141.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	153 50	154.50
„ „ „ za 50 zł.	152 75	153.75
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.75	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.85	98.85
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.—	128.75
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.35	99.35
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.—	103.40
Galic poż kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.50	98. 0
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	97.50
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35 5	36 50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	58.65	59 15
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.50	119.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 —	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.30	111 —
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100. —	100 50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98 —	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98 50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.50	100.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102. —	102.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.90
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.20	107.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.80	101.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101. —	101.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101. —	101.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.70	94.70
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.10	109.10
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.80	108.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.—	100.—
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.20
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.—	199.75
Clary 40 zł. mk.	60.50	61.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	154.—	158.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.40	27.40
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.25	23 25
Pałffy 40 zł. mk.	[illegible]0 —	61 50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.—	20.80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.25	26.25
Salma 40 zł. mk.	72 50	73.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.75	27.—
St. Genois 40 zł. mk.	75.75	76.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	43.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	148 —	152.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	61.—
J. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo austr. 120 zł.	159 —	160.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	1353 —	1360.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	371.—	3 1.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	404 —	404 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	737 —	741 —
Gal. banku hipot. 200 zł.	—.—	—.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	406 —	410 —
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	242.25	242 75
„ Austro-węg. 600 zł.	952.—	956.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	3 2.—	302.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	132 75	133.50
Živnostenska banka 100	131.—	131 75
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	208.50	210. —
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3540.—	3560.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	286.50	287.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	357.35	357 85
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	210.50	211.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	470. —	473. —
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł	265.—	267.50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	110 15	110 65
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	701.—	704 —
Schodnicy 500 kor.	610.—	620.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	162.—	163. —
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.70	58.80
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.50	119.90
Paryż za 100 fran.	47.60	47.67
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.52	45.70
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.32	47.40
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.66	5.68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.53
20-markówka	11.74	11.78
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.70	58.77
Włoskie banknoty za 100 lir	45.52	45.62
Ruble	1.26	1.27

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1463 (5079 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Starka w kwocie 350 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu dnia 21 lipca 1897 i dnia 31 sierpnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności lwh 81 ks. gr. gm. Radomyśl objetej Elżbiety Pączkowej względnie nieobjętej masy spadkowej tejże własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa połowy realności powyższej w kwocie 1654 zł. 53 ct. w. a.

Wadyum 166 zł w. a.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Radomyśl, 13 kwietnia 1897.

L. 1176 (5084 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Breindli Bomze przeciw Schulimowi Fellner i Sarze Fellner pto 255 zł. a. w. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż 1/8 części ciała hipotecznego whl. 355 ks. gr. gm. kat. Bieniawa objętej Schulima Fellnera własnej w dniach 21 lipca 1897 i 13 sierpnia 1897 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 376 zł. 25 ct.

Wadyum 38 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, 6 kwietnia 1897.

L. 1851 (5081 3—3)

C. k. Sad powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika i Wincentyny Żywickich w kwocie 714 zł. 43 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 3 sierpnia 1897 i 1 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 376 ks. gr. gm. kat. Sieniawa objętej Antoniego i Maryanny Zielińskich własnej.

Cena wywołania 510 zł. 50 ct. a. w. a wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyi, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Rymanów, 18 czerwca 1897.

L. 4539 (5077 3—3)

W sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Stanisławowa przeciw Rebece Hilberg pto 203 zł., 203 zł. i 2679 zł. odbędzie się w tut. sądzie o godz. 10 rano dnia 9 lipca 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 6 sierpnia 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 45/1 w Podhajcach położonej wyk. hip. l. 1165 ks. gr. gm. kat. Podhajce objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 13736 zł. 80 ct.

Wadyum 1373 zł. 68 ct.

Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Pawlikowski w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 5 czerwca 1897.

L. 2953 (5068 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w sprawie Pauliny Bohaczewskiej przeciw Teofilowi Bees o zniesienie współwłasności realności wyk. hip. 405 ks. gr. gm. Złoczów objętej celem zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 12 zł. 9 ct. i egzekucyjnych 2 zł. 86 ct., 3 zł. 97 ct, 9 zł. 45 ct. i 32 zł. 19 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5 lipca 1897 i dnia 9 sierpnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/24 części powyższej realności do Teofili Bees należącej.

Bliższe warunki licytacyjne, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być w registraturze przejrzane.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Mittelmana.

Złoczów, 1 maja 1897.

L. 12048 (4593 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Karoliny Feuereisen w Podgórzu w kwocie 6901 zł. z pn. w dniu 2 sierpnia 1897 i w dniu 6 września 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh 1996 gm. kat. Kraków objętej dłużników Jana i Maryanny Kohoutów własnej.

Cena wywołania wynosi 3220 zł.

Wadyum 332 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sąd.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Kopff w Krakowie zastępcą adw. dr. Smolarski.

Kraków, 30 kwietnia 1897.

L. 7869 (5083 3—3)

C. k. Sad powiatowy w Sokalu podaje do publicznej wiadomości, że licytacya realności l. wyk. hip. 140 i połowy realności l. wyk. hip. 71 gm. Dobraczyn dozwolona tus. uchwałą z dnia 25 kwietnia 1897 l. 7585 pto 80 zł. z pn. również w celu ściągnięcia pretensyi Hersza Flascha w kwocie 36 zł. z pn. rozszerzoną zostaje.

Sokal, 25 kwietnia 1897.

L. 4137 (4714 3—3)

Na zaspokojenie sumy 55 zł. 52 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 2 sierpnia 1897 i 9 września 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem licytacya realności w Bolechowie ruskim położonej wyk. hip. 622 objętej Munisza Frachtera własnej na rzecz Józefa Suschnego.

Cena wywołania 730 zł.

Zakład wynosi 10%.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Kleinberga w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 27 maja 1897.

L. 5022 (4748 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lwh. 310 i prawo wieczystej dzierżawy realności pod lwh. 142 w Kobiernicach położonych w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 2 sierpnia 1897 i dnia 2 września 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 250 zł. i 160 zł.

Wadyum wynosi 25 zł. i 16 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notar. Sporna.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Kęty, 4 czerwca 1897.

L. 9866 (4840 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Judzie Tropper pto 15 zł. a. w. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 315 gm. kat. Jabłonka objętej w dwóch terminach dnia 3 sierpnia 1897 i dnia 31 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem, w których realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową w drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 85 zł.

Wadyum 8 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowem archiwum.

Sołotwina, 26 marca 1897.

L. 4321 (4602 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz firmy Jana Kleina sumy 534 zł. 53 ct. w. a. z pn. po strąceniu kwoty 471 zł. 94 ct. w. a. licytacya realności Chaima Rohera własnej wyk. hip. l. 207 i 219 gm. Horodysławice objętej na dzień 6 sierpnia 1897 i na dzień 24 września 1897 zawsze o godz. 10 rano w tut. Sądzie.

Cena wywołania 360 zł, względnie 568 zł. w. a.

Wadyum 36 zł. i 56 zł 8 ct. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia tudzież wyciąg hipoteczny przejrzec można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 23 kwietnia 1897.

L. 4481 (4826 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Breindli Schoenberg w kwocie 84 zł. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności w Sękowy położonych wyk. hip. l. 33 i 215 objętych Jana Hajduka i Franciszka Bucholda własnych na dzień 3 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1784 zł. 24 ct. i 1350 zł.

Wadyum 180 zł. i 135 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Karola Neumana z Gorlic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, 12 maja 1897.

L. 6255 (4860 3—3)

W dniach 4 sierpnia 1897 i 3 września 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 244 w Jordanowie położonej wedle lwh. 276 ks. gr. gm. Jordanów objętej małol. Józefa Supergana własnej na rzecz Ludwika Łazarskiego młodszego o 6 zł. 7 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 125 zł. 25 ct.

Wadyum 13 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. W. Kutrzeba w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 28 maja 1897.

L. 9471 (4657 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Jakóbowi Małaniuk i Semaniowi Finiów Senczuków pto 15 rat po 9 zł. 44 ct. i resztę kapitału 106 zł. 54 ct. w dniu 5 sierpnia 1897 i 6 września 1897 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 28 dłużnika Jakóba Małaniów Hryniowego wyk. hip. 125 i realność dłużnika Semania Finiów Semkowego 129 wyk. hip. w Uhrynowie średnim własnych na którym w pierwszym terminie realności te za cenę wywołania ad a) 150 zł. ad b) 100 zł., na drugim także i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Wadya wynoszą ad a) 15 zł., ad b) 10 zł.

Warunki i wyciąg z księgi gruntowej mogą być przejrzane w Sądzie.

Kałusz, 3 czerwca 1897.

L. 8250 (4548 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 262 zł. 56 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości whl. 30, 40, 41, 42, 43 i 47 gminy kat. Kopanka objętych dłużników Semenia Czułowskiego i spół. własnej w dniu 3 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 10% szacunkowych 25 zł., 555 zł., 210 zł, 35 zł., 20 zł., 105 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 16 maja 1897.

L. 3928 (4607 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. a. w. z pn. po strąceniu 10 zł. odbędzie się dnia 5 sierpnia 1897 i dnia 9 września 1897 każdym razem o 10 godzinie przed połud. egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności wyk. l. ks. gr. gm. kat. Kulików objętej dłużników Maryi Antoniewicz i nieobjętej masy spadkowej Jana Antoniewicza własnej.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 11 maja 1897.

L. 3758 (5037 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia resztы wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 80 zł 41 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 4 sierpnia 1897 i dnia 7 września 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności objętej lwh. 23 ks. gr. gminy Szklary dłużnika Andryja Dziebiaka własnej.

Cena wywołania 750 zł. w. a

Wadyum 10% ceny wywołania.

Resztę warunków liaytacyi, akt opisania przynależności i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. Registraturze.

Rymanów, 14 czerwca 1897.

L. 3507 (5056 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Albina Kollorosa w kwocie 700 zł. a. w. z pn. w dniu 4 sierpnia 1897 i dnia 7 września 1897 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż a) realności lwh. 96 gm. Skawina Olimpii Szpądrowskiej własnej, b) realności 173 gm. Skawina dotąd na Karola Szpądrowskiego zaintabulowanej, c) realności lwh. 660 tejże gm. dotąd na Karola Szpądrowskiego zaintabulowanej i d) połowy realności lwh. 477, 658, 659, 704 705 i 743 t. gm. dotychczas na Karola Szpądrowskiego zaintabulowanych.

Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 173 w kwocie 2345 zł. 74 ct., lwh. 96 w kwocie 2000 zł.. lwh. 660 w kwocie 140 zł., lwh. 477 w kwocie 264 zł., lwh. 658 w kocie 92 zł. 50 ct. lwh. 659 w kwocie 90 zł., lwh. 704 w kwocie 30 zł., lwh. 705 w kwocie 160 zł., lwh. 743 w kwocie 97 zł. 50 ct.

Wadyum co do realności lwh. 173 kwotę 235 zł., lwh. 96 kwotę 200 zł., lwh. 660 kwotę 14 zł., lwh. 477 kwotę 26 zł. 40 ct., lwh. 658 kwotę 9 zł. 25 ct., lwh. 659 kwotę 9 zł., lwh. 704 kwotę 3 zł., lwh. 705 kwotę 16 zł., lwh. 743 kwotę 9 zł. 75 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Bronisław Peszkowski c. k. notaryusz w Skawinie.

Skawina, dnia 16 marca 1897.

L. 2476 (5057 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy ogłasza w celu zaspokojenia sumy 20 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Jakóba Konsyluka w tut. Sądzie sprzedaż połowy posiadłości wh. 366 gminy Tyśmienica objętej dłużniczki Paraski Gruszeckiej własnej w dniu 2 sierpnia 1897 i w dniu 30 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 7 zł. 90 ct., wyciąg hipoteczny, akt oszacowania, resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. dr. Słotwiński adwokat w Tyśmienicy.

Tyśmienica, 8 maja 1897.

L. 11454 (5043 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w sumie 300 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 102 ks gr. gm. kat. Rzuchowa objętej Franciszka Lisowskiego własnej i realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Rzuchowa objętej Wojciecha Lisowskiego własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach 3 sierpnia 1897 i 3 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowić będzie wartość dla realności lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Rzuchowa w ilości 100 zł., zaś dla realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Rzuchowa w ilości 1200 zł., które przy przyznaniu pożyczki jako wartości hipoteki przyznane zostały, poniżej których w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek nawyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi odnośnie do realności lwh. 102 ks. gr. gm. kat. Rzuchowa objętej kwotę 100 zł., zaś odnośnie do realności lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Rzuchowa kwotę 120 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowionym został adw. dr. Glaser z Tarnowa z substytucyą adw. dr. Mütza z Tarnowa.

Tarnów, dnia 23 maja 1897.

L. 3462 (4740 3—3)

C. k. Sad obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się Bankowi krajowemu 3 rat po 2325 koron z pn. i sumy 98932 kor. 96 gr. z pn. przedsięwzięta zostanie przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Kędzierzawce objętych wyk. hip. l. 35 c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie na 2 terminach a to w dniu 9 sierpnia i 13 września 1897 zawsze o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi suma 200.000 koron, zaś wadyum kwotę 20.000 koron wal. austr.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania tych dóbr przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora adw. dr. Kołaczkowskiego, zaś jego zastępcą adw. dr. Mittelmana.

Złoczów, 22 maja 1897.

L. 32049 (5173 1—3)

OGŁOSZENIE.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do publicznej wiadomości, że w wykonaniu woli fundatorki ś. p. Róży hr. Lackorońskiej zamierza sprzedać realność pod l. 727 2/4 (ulica Trzeciego Maja l 9).

Oferty zaopatrzone w kaucyę w kwocie 8000 zł. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych dających bezpieczeństwo pupilarne lub wreszcie w książeczkach kas oszczędności i zawierające oświadczenie, że warunki ogólne są oferentowi znane i że tymże się poddaje tudzież, że oferta obowiązuje oferenta po dzień 24 października 1897 włącznie należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 lipca 1897.

Ogólne warunki przejrzeć można u syndyka Wydziału krajowego adw. dr. Stanisława Bielińskiego we Lwowie ulica Trzeciego Maja l. 2.

Z Rady Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, 22 czerwca 1897.

L. 39239

OGŁOSZENIE.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zamierza w wykonaniu uchwały sejmowej z dnia 9 lutego 1897 przystąpić do sprzedaży realności l. k. 560 2/4 i 845 2/4 we Lwowie położonej przy ulicy Gródeckiej i dojazdowej drodze do głównego dworca kolejowego a mieszczącej obecnie krajowy publiczny i wolny skład zboża, spirytusu.

Podając to do powszechnej wiadomości zawiadamia się niniejszem wszystkich mających chęć kupienia wspomnianej realności, iż oferty zawierające oświadczenie, że oferta obowiązuje oferenta po dzień 30 lipca 1897 włącznie, należy wnosić do Wydziału krajowego najpóźniej po dzień 15 lipca 1897 r.

Bliższych informacyi co do ceny kupna, obszaru realności stanu hipotecznego i t. p. zasięgać można u Syndyka Wydziału krajowego dr. Stanisława Bielińskiego we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 2).

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

L. 39.240

OGŁOSZENIE.

Wydział Krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zamierza w wykonaniu uchwały sejmowej z dnia 16 maja 1893, zatwierdzonej najwyższem postanowieniem z dnia 27 sierpnia 1894 r. przystąpić do sprzedaży położonego pod l. konskr. 466 4/4 we Lwowie ogrodu „na Szumanówce", przy ul. św. Piotra, obok gruntów zajętych pod c. k. Szkołę weterynaryi.

Podając to do powszechnej wiadomości zawiadamia się niniejszem wszystkich mających chęć kupna, iż oferty zawierające oświadczenie, że oferta obowiązuje oferenta po dzień 30 lipca 1897 roku włącznie, należy wnosić wprost do Wydziału Krajowego, najpóźniej po dzień 15 lipca 1897 r.

Bliższych informacyi co do ceny kupna, obszaru realności, stanu hipotecznego i t. p. zasięgnąć można u Syndyka Wydziału Krajowego, dra Stanisława Bielińskiego we Lwowie ul. Trzeciego Maja l 2.

Z Wydziału Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie.

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

L. 5991 (5132 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Joanny Bordlowej w Białej w kwocie 100 zł. w. a. z pn. zostanie realność pod lk. 56 w Dankowicach lwh. 56 i 16/1640 części realności lwh. 129 w Dankowicach Antoniego Stawowczyka własna dnia 15 lipca 1897 i 16 sierpnia 1897 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 563 zł. 50 ct, na drugim także niżej ceny wywołania 563 zł. 50 ct. sprzedaną.

Wadyum wynosi 56 zł. 30 ct

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 2 maja 1897 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którzyby o takowej uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora adw. dr. M. Aronssohna w Białej i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 6 maja 1897.

L. 8586 (5064 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przeciw Henrykowi Rogala Lewickiemu o zapłacenie kwoty 969 zł i t. d. odbędzie się dnia 25 sierpnia 1897 i dnia 13 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 1 przymusowa sprzedaż dóbr Bonów l. wyk. hip. 916 objętych dłużnika Henryka Rogala Lewickiego własnych.

Cenę wywołania stanowi kwota 120610 zł.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Angermana w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Schwarza.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 29 maja 1897.

L. 5644 (5160 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności miejskiej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 325 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 21 lipca 1897 i 24 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. Nr. 58 gm. kat. Krzeczów objętej Józefa Kociołka własnej.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 5 maja 1897.

L. 3952 (5143 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Pilznie podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Tarnowskiej Kasy oszczędności w kwocie 160 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w terminach dnia 20 lipca i dnia 31 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 9 ks. gr. gm. Dębie objętej Marcina Błacha własnej.

Cena wywołania 475 zł.

Wadyum 47 zł 50 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono dr. Tadeusza Fiderkiewicza adwokata w Pilźnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 26 maja 1897.

L. 9067 (5123 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 2900 zł. a. w. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Schlomy Weisera własnej w Kołomyi pod N. d. 951 położonej wyk. hip. l. 40 ks. gr. dla II. dzielnicy m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 20 lipca 1897 i 23 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 6688 zł. 88 ct. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązany będzie kwotę 668 zł. 89 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adwokata dr. Hullesa został ustanowiony, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności i bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomya, dnia 8 maja 1897.

L. 7295 (5103 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Gładysa do Józefa i Maryi Pochroniów w kwocie 11 zł. 51 ct z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 16 lipca 1897 i 20 sierpnia 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 6 w Balinie położonej z wyłączeniem parc. budowlanej 106 i 107 Józefa i Maryi Pochroniów własnej.

Cena wywołania 170 zł.

Wadyum 17 zł

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Kremer z substytucyą adw. dr. Kepplera.

Chrzanów, 2 czerwca 1897.

L. 4551 (5110 2—3)

Dnia 20 lipca i 24 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wyk. hip. l. 112 ks. gr. gminy Demnia Józefa i Freidy Fried własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie w kwocie 550 zł.

Cena wywołania 396 zł. 50 ct.

Wadyum 40 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza Norberta Mokrzyckiego z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 5 czerwca 1897.

L. 13216 (5099 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 20 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 24 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 47 gminy Podmichałowce ś. p. Hrycia Fedorków własnej na rzecz Pawła Huczków pto 20 zł.

Cena wywołania 220 zł.

Wadyum 22 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p Feliksa Blockiego.

Bursztyn, 12 maja 1897.

L. 3469 (5109 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Zbiorowej kasy sierocej powiatu Leżajskiego w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż realności whl. 1158 whl. 822 i whl. 704 ks. gr. gm. Leżajsk objętych Pawła i Anny Słabych własnych, dalej realności whl. 1445 tejże gminy Heleny Hajduk własnej i realności whl. 1453 tejże gminy Maryanny ze Słabych Kuczkowej własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się przez publiczną licytacyę w tutejszym Sądzie w dwóch terminach dnia 30 lipca i dnia 31 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowić będzie pierwszej realności kwota 2875 zł.. drugiej 280 zł., trzeciej 1120 zł., czwartej 800 zł., piątej 450 zł.

Wadyum wynosi 10% każdej ceny szacunkowej.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

Leżajsk, 5 czerwca 1897.

L. 13502 (5118 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej w Szczurowej pod N. 42 drobnej sprzedaży tytoniu rozpisuje się publiczną licytacyę przez pisemne oferty.

Obrót w tej trafice wynosił w r. 1896:
a) w materyałach tytoniowych . . 2360 zł
b) zaś w stemplach . . . . . —

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum w kwocie 24 zł. wniesione być mają najpóźniej dnia 12 lipca 1897 do godziny 6 po południu.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnowie lub urzędzie gminnym w Szczurowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, 9 czerwca 1897.

L. 14556 (4646 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 88 zł. w. a. z pw. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 5,6 części realności lwh. 186 gminy Komarno objętej dłużnika hipotecznego Majera Kocha własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 333 zł. 30 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 13 grudnia 1896.

L 15012 (4647 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 44 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 1/3 części realności lwh. 43 gminy Kahujów objętej dłużnika Mikołaja Praczek vel Braczek Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 266 zł. 16 ct. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwaa 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 30 grudnia 1896.

L. 43269 (5117 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w sanockim okręgu budowniczym w latach 1897, 1898 i 1899, odbędzie się dnia 15 lipca 1897 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w r. 1897 wynoszą:

w sekcyi drogowej	Ustrzyki	7007 zł.	$43^1/_2$ ct.
„	„ Sanok	3034 zł.	$45^1/_2$ ct.
„	„ Rymanów	1029 zł.	$44^1/_2$ ct.
„	„ Domaradz	1946 zł.	55 ct.
	Razem	13017 zł.	$88^1/_2$ ct.

Warunki przedsiębiorstwa jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12. w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych których starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pr. kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien, na blankiecie, na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyi drogowych wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyi drogowych.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 czerwca 1897.

L. 3190 (4648 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 231 gminy Tuligłowy objętej dłużnika Jana Margana własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność tą sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 956 zł w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 20 kwietnia 1897.

L. 3079 (4780 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 18 zł. 50 ct. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej a) 1/4 części realności lwh. 47 i b) całej posiadłości lwh. 117 gm. Małpa objętych dłużników Andrucha Pasternaka własnych na rzecz Agnieszki Golinczak w dniach 11 sierpnia 1897 i dnia 15 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania a to dla realności ad a) 27 zł. 50 ct. zaś dla realności pod b) 105 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejże z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 30 marca 1897.

Konkursa.

L. 50520 (5089 2—3)

KONKURS.

Na posady ekspedyentów c. k. poczty w Tryńczy w powiecie łańcuckim i w Ranizowie powiecie kolbuszowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie po 200 zł.

Z poborami dla Tryńczy:

płaca rocznych . . .	200 zł.
ryczałt kancelaryjny . .	60 „
i wynagrodzenie . . .	300 „

na codziennego posłańca pieszego do Przeworska i napowrót.

Dla Ranizowa:

płaca rocznych . . .	200 zł.
za służbę telegraficzną . .	120 „
ryczałt kancelaryjny . .	60 „
i wynagrodzenie . . .	500 „

za codzienną jazdę posłańczą do Głogowa i napowrót.

Podania należy wnosić o pierwszą posadę najpóźniej do 8, zaś o następuą najpóźniej do 4 lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23 czerwca 1897.

L. 18705 (5115 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego wsparcia w rocznej kwocie stu (100) zł. w. a. z fundacyi ś. p. Wacława Tyzenhauza ogłasza się niniejszem konkurs.

O wsparcie to mogą się ubiegać godne pomocy osoby płci obojej, które opuszczają lub opuściły już dawniej po skończonem prawidłowo wykształceniu galicyjski zakład ciemnych we Lwowie, założony przez śp. Wincentego Zarębę Skrzyńskiego, a nie mają dostatecznego utrzymania przy rodzinie, ani też nie posiadają majątku wystarczającego na utrzymanie.

Prawo nadawania tego wsparcia służy Wydziałowi krajowemu.

Podania wystosowane do Wydziału krajowego i zaopatrzone w metrykę urodzenia, dowody prawidłowego ukończenia wykształcenia w rzeczonym zakładzie ciemnych, tudzież w świadectwo ubóstwa, zawierające szczegółowy opis stosunków rodzinnych i majątkowych ubiegającej się o wsparcie osoby, należy wnosić na ręce Dyrekcyi galicyjskiego zakładu ciemnych we Lwowie, założonego przez ś. p. Wincentego Zarębę Skrzyńskiego najdalej do dnia 31 lipca 1897 włącznie.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 18 czerwca 1897.

L. 55224 (5149 1—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU

Celem nadania posad przy c. k. powszechnych Zakładach badania środków spożywczych i przedmiotów użytkowych.

W listopadzie 1897 będą otwarte c. k. powszechne Zakłady badania środków spożywczych i przedmiotów użytkowych, wymienionych w ustawie z dnia 16 stycznia 1896 dz. u. p. Nr. 89 ex 1897, w liczbie pięciu, a to połączeniu z instytutami hygienicznemi c. k. uniwersytetu w Wiedniu, Grazu, czeskiego uniwersytetu w Pradze, niemieckiego uniwersytetu w Pradze i uniwersytetu w Krakowie.

Przy każdym z tych zakładów, ma być obsadzona jedna posada starszego inspektora z rangą i poborami systemizowanymi VII klasy rangi, jedna posada inspektora z rangą i poborami VIII klasy rangi, oraz potrzebna liczba posad z rangą i poborami IX i X klasy rangi (adjunktów względnie asystentów) Obsadzenie tych posad nastąpi na razie prowizorycznie

Kompetenci o pomienione posady, mają swe podania kompetencyjne wystososować do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i to jeżeli pozostają obecnie w c. k. służbie państwa lub w służbie przy c. i k. władzach wspólnych, za pośrednictwem swych przełożonych władz.

Do podania należy dołączyć:

1. metrykę urodzenia;
2. świadectwo przynależności do gminy;
3. lekarskie świadectwo zdrowia, potwierdzone przez polityczną władzę powiatową;
4. dowody ogólnego naukowego wykształcenia, a specyalnie w dziedzinie nauk przyrodniczych nabytego na wszechnicach;
5. dowód gruntowego wykształcenia w chemii, zwłaszcza w chemii analitycznej, uzupełniony dowodem specyalnego wykształcenia w botanice, mikroskopii, bakteryologii i hygienie, oraz ewentualnie dowodem działalności w nauczycielstwie lub w dziedzinie badania środków spożywczych.

O posadę inspektora lub adjunkta każdego z zakładów doświadczalnych mogą się też ubiegać osoby, które wykażą szczególne zawodowe wykształcenie i doświadczenie w dziedzinie botaniki, histologii roślin i mikroskopii środków spożywczych.

Do objęcia posady przy zakładzie doświadczalnym, mającym się utworzyć w połączeniu z czeskim hygienicznym przy c. k. uniwersytecie w Pradze, należy wykazać dokładną znajomość języka czeskiego, a mianowicie także pod względem naukowym; do objęcia posady przy zakładzie doświadczalnym w Krakowie taką samą znajomość języka polskiego, a o ile możności również potrzebną znajomość języka ruskiego lub rumuńskiego.

Do objęcia posady przy zakładzie doświadczalnym w Grazu, pierwszeństwo będą mieć ci kandydaci, którzy prócz innych wymogów wykażą znajomość języka włoskiego, słoweńskiego lub kroackiego.

Kandydaci winni dokładnie wskazać, o którą posadę kompetują; mogą jednakowoż ubiegać się równocześnie o kilka posad, w którym to razie winni o każdą poszczególną posadę, wnieść osobne podanie, zaopatrzone potrzebnymi załącznikami, względnie odpisami tychże; odpisy nie potrzebują uwierzytelnienia jeżeli dokumenta oryginalne lub uwierzytelnione odpisy tychże są dołączone do innego podania kompetencyjnego.

Kompetenci o posady starszych inspektorów, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, najdalej do 7 lipca 1897, kompetenci zaś o pozostałe posady, najdalej do 18 sierpnia 1897 do c. k. Minister stwa sprrw wewnętrznych.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 26 czerwca 1897.

Concursausschreibung.

Dienstposten an den k. k. allgemeinen Untersuchungs- Anstalten für Lebensmittel und Gebrauchsgegenstände.

Mit November 1897 gelangen fünf k. k. allgemeine Untersuchung anstalten für Lebensmittel und Gebrauchsgegenstände der im Gesetze vom 16 Jänner 1896, R. G. Bl. Nr. 89 ex 1897 bezeichneten Art, und zwar je eine in Verbindung mit den hygienischen Universitätsinstituten in Wien, Graz, Prag deutsche Universität, Prag böhmische Universität und Krakau zur Eröffnung.

An jeder Anstalt wird eine Stelle eines Oberinspectors mit dem Range und den systemmässigen Bezügen der VII Rangsklasse, eine Stelle eines Inspectors mit dem Range und den Bezügen der VIII Rangsclasse, ferner die erforderliche Anzal von Stellen mit dem Range und den Bezügen der IX und X Rangsclasse (Adjunkten, beziehungsweise Assistenten) zur Besetzung kommen. Die Besetzung sämmtlicher Stellen erfolgt zunächst nur provisorisch.

Bewerber um die vorbezeichneten Stellen haben ihre Competenzgesuche und zwar wenn sie bereits im k. k. Staatsdienste oder im gemeinsamen k. und k. Staatsdienste stehen, im Wege ihrer vorgesetzten Behörden, an das k. k. Ministerium des Innern in Wien zu richten.

Die Gesuche sind zu belegen mit:

1. dem Geburtsscheine;
2. dem Heimatsscheine;
3. einem von der politischen Bezirksbehörde vidirten, ärztlichen Gesundheitszeugnisse;
4. dem Nachweise allgemeiner wissenschaftlicher und speciell naturwissenschaftlicher Hochschulbildung;
5. dem Nachweise einer gründlichen Ausbildung in Chemie, besonders in analitischer Chemie; allenfalls ergänzt durch den Nachweis einer speciellen Ausbildung in Botanik, Mikroskopie, Bakteriologie und Hygiene, sowie eventuell durch Belege hinsichtlich einer Thätigkeit im Lehramte oder auf dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung.

Für den Posten eines Inspectors oder allenfalls eines Adjunkten an jeder Untersuchungsanstalt käme auch die Bewerbung von Persönlichkeiten in Betracht, welche eine vorzugsweise fachliche Ausbildung und Erfahrung auf dem Gebiete der Botanik, Pflanzenhistologie und Mikroskopie der Nahrungs- und Genussmittel auszuweisen vermögen

Für die Ausstellung an der Untersuchungsanstalt, welche in Verbindung mit dem böhmischen hygienischen Universitätsinstitute in Prag errichtet wird, ist die vollkommene Kenntniss der böhmischen Sprache u. zw. auch in fachwissenschaftlicher Hinsicht, für die Anstellung an der Untersuchungsanstalt in Krakau eine solche Kenntniss eine solche Kenntniss der polnischen Sprache, sowie womöglich auch die erforderliche Kenntniss der ruthenischen oder rumänischen Sprache nachzuweisen. Für die Anstellung an der Untersuchungsanstalt in Graz, erhalten Bewerber den Vorzug, welche neben den sonstigen Erfordernissen die Kenntniss der italienischen, slovenischen oder croatischen Sprache nachzuweisen vermögen.

Der Bewerber hat die Stelle genau zu bezeichnen, um welche er competirt; doch ist es gestattet, um mehrere Stellen gleichzeitig einzukommen, in welchem Falle für jede einzelne Stelle ein besonderes Gesuch mit den erforderlichen Belegen, beziehungsweise deren Abschriften einzureichen ist; die Abschriften bedürfen keiner Begläubigung wenn die Originale oder beglaubigte Abschriften derselben bereits einem anderen Competenzgesuche beigelegt sind.

Bewerber um Oberinspectors- Stellen haben ihre instruirten Gesuche bis längstens 7 Juli 1897,

Bewerber um sonstige Dienststellen ihre instruirten Gesuche bis längstens 18 August 1897 an das k. k. Ministerium des Innern gelangen zu lassen.

L. 54028 (5152)

KUNDMACHUNG.

Aus der Constantin von Zahorski'schen Stiftung für wolthätigkeitsanstalten ist im Jahre 1897, ein Betrag von 2232 fl. ö. W. an solche Wolthätigkeitsanstalten zu vertheilen, welche der in Oesterreich wohnenden polnischen Bevölkerung römisch-katholischer Religion zu Gute kommen, und welche der Berücksichtigung am würdigsten erscheinen.

Die Höhe der Betheilung wird nach Massgabe der Zahl und Berücksichtigungswürdigkeit der competirenden Anstalten bestimmt werden.

Hiebei wird ausdrücklich bemerkt, dass nach Anordnung des Stiftbriefes eine und dieselbe Anstalt nicht läuger als durch zwei unmittelbar auf einander folgende Jahre betheilt werden und eine Neubetheilung erst nach Ablauf von wenigstens einem weiteren Jahre erfolgen darf

Die gestempelten Gesuche um Betheilung sind unter Nachweisung des Umstandes, dass die Anstalt der in Oesterreich wohnenden polnischen Bevölkerung römisch-katholischer Religion zu Gute kommt, dann der Vermögensverhältnisse und womöglich unter Anschluss des letzten Gebarungsausweises bis längstens 10 August 1897 bei der k. k. Statthalterei in Wien einzubringen.

Wien den 14 Juni 1897.

Von der k. k. nö. Statthalterei.

L. 660 (5119)

KONKURS.

Przy urzędzie gminnym w Radymnie jest do obsadzenia posada sekretarza.

1. Pensya sekretarza wynosi 600 zł. rocznie.

2. Dodatek za wykonywanie nadzoru policyjnego rocznie 120 zł.

3. Dodatek za prowadzenie ksiąg i rachunków gminy chrześcijańskiej rocznie 60 zł.

Ubiegający się o tę posadę mają się wykać odpowiedniemi studyami oraz praktyką administracyjną.

Posada ta nadaną będzie na razie na próbę na jeden rok.

Termin do wnoszenia podań, które mają być wystosowane do Rady gminnej na ręce Zwierzchności gminnej wyznacza się do 15 lipca 1897.

Radymno, dnia 25 czerwca 1897.

Upadłości.

L. 3218 (5067 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach uchyla w myśl §. 187 ustawy konkursowej konkurs do majątku Franciszka Mally nieprotokołowanego kupca w Żywcu uchwałą z dnia 15 maja 1896 l. 3068 ogłoszony.

Wadowice, 5 czerwca 1897.

L. 5191 (5063 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Alexandra S. Borgenichta kupca w Limanowej zamieszkałego, a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został c. k. Radca Sądu kr. i naczelnik c. k. Sądu powiatowego w Limanowy Podgórski, a tymczasowym zarządą masy konkursowej adwokat dr. Karol Młodzik w Limanowej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 6 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 19 sierpnia 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 2 września 1897 o godzinie 10 przed połud. odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują; zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Nowy Sącz 18 czerwca 1897.

Wyroki prasowe.

L. 15101 (5151)

W Imieniu Jego Cesaarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 171 w kronice czasopisma: „Kuryer Lwowski“ z dnia 22 czerwca 1897 pod napisem: „proces polityczny“ w ustępie od słow „pierwszym z przesłuchanych świadków“ do słów „słowa dodać nie może“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

Kuratele.

L. 13932 (5139 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku ustanawia dla umysłowo chorego Getzla Kliegera kuratorem Nechemiego Wolfa z Gródka.

Gródek, dnia 30 listopada 1895.

L. 7272 (5148 1—3)

Maryanna Wołk córka Andrzeja i Paraski małż. Wołków ze Zawadki rymanowskiej uznaną została umysłowo chorą.

Kurator Wanio Juszczak ze Zawadki rymanowskiej.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 31 grudnia 1896.

L. 10380 (5065 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, iż ustanowiona uchwałą z dnia 22 października 1896 l. 21734 nad dr. Adolfem Wolframem z Tarnowa z powodu choroby umysłowej kuratela zniesioną została.

Tarnów, 16 czerwca 1897.

L. 9395 (5106 2—3)

Fedko Mucha z Małkowic z powodu choroby umysłowej oddany został pod kuratelę.

Kuratorem jest Iwan Szandra z Małkowic.

Gródek, 9 września 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5628 (5112 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Skirczaka, iż przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozew o zapłatę kwoty 100 zł. w. a. z pn. na który wyznaczono termin na dzień 6 lipca 1897 i że dla ochrony jego praw kuratorem Michała Gulika ze Szklar ustanowiono.

Rymanów, 9 czerwca 1897.

L. 15250 (5121 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Gwido Pogonowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości zdnia 15 maja 1897 l. 10598 notaryuszem w Gwoździcu zamianowany złożywszy dnia 22 czerwca 1897 przysięgę służbową urzędowanie swe rozpoczął.

Lwów, dnia 22 czerwca 1897.

L. 15062 (5122 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Antoni Dobrzański reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 maja 1897 l. 10115 notaryuszem w Birczy zamianowany złożywszy dnia 22 czerwca 1897 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpoczął.

Lwów, dnia 22 czerwca 1897.

L. 3814 (5005)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako Sąd handlowy ogłasza, że zarządził wpisanie w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że §. 4 statutu z dnia 20 lutego 1895 Towarzystwa oszczędności i kredytu w Bolechowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką uchwałą walnego zgromadzenia członków tego stowarzyszenia z dnia 15 lutego 1897 został w ten sposób zmieniony, iż przedmiotem przedsiębiorswa stowarzyszenia jest prowadzenie interesu kredytowego celem wzajemnego dostarczania członkom dla popierania ich handlu, przemysłu i rolnictwa potrzebnych kapitałów drogą wspólnego kredytu.

Sambor, 15 maja 1897.

L. 14968 (5120 1—3)

C. k. wyższy Sąd we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Włodzimierz Stronczak c. k. notaryusz w Sądowej wiszni w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 10 kwietnia 1897 l. 6019 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Drohobyczu z dniem 30 czerwca 1897 z urzędowania w Sądowej wiszni ustępuje, a dnia 1 lipca 1897 urzędowanie w Drohobyczu obejmuje.

Lwów, dnia 22 czerwca 1897.

L. 8165 (5147 1—3)

Rymanowski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Stojkę, iż przeciw niemu wniosła Silka Biron pozew o zapłatę 46 zł. 54 ct. na który wyznaczono termin na dzień 6 lipca 1897 i że kuratorem dlań notaryusza Orłowicza z Rymanowa ustanowiono.

Rymanów, 9. czerwca 1897.

L. 7804 (5146 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Stójkę, iż przeciw niemu wnieśli Juda i Silka Bironowie pozew o zapłatę 32 ct., na który wyznaczono termin na dzień 6 lipca 1897 i że dlań kuratorem notaryusza Orłowicza w Rymanowie ustanowiono.

Rymanów, 9 czerwca 1897.

L. 19328 (5158 1—3)

W sporze drobiazgowym Abrahama Lesera z Tarnowa pko niewiadomemu z miejsca pobytu Mozesowi Kornowi z Zboro na Węgrzech pto 91 zł. 56 ct. aw. z pn. zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Mozesa Korna, że dlań kurator w osobie adw. dr. Hochberga z Tarnowa ustanowiony i na skargę z dnia 27 marca 1897 l. 19328 termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 lipca 1897 wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Tarnów, dnia 23 czerwca 1897.

L. 5176 (4941 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Smyk zamęż. Łękawską, że celem doręczenia tusąd. uchwały tabularnej z dnia 11 lutego 1897, l. 1405 ustanowił kuratora w osobie Iwana Plichowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 15 maja 1897.

L. 2312 (4982 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia z miejssa pobytu niewiadomą Annę Morawową o otwarciu się spadku po ś. p Stanisławie Bachulu w Bystry bez ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, oraz, że w tej sprawie spadkowej ustanowionym został dla niej kuratorem Józef Hyciek z Bystry, a zarazem ją wzywa, by w ciągu jednego roku wniosła swą deklaracyę spadkową, lub w tym celu pełnomocnika ustanowiła, gdyż w razie przeciwnym spadek w mowie będący przyjętym będzie w jej imieniu przez ustanowionego kuratora, pertraktacya spadku przeprowadzoną i co dalej z prawa wypada zarządzonem będzie.

Jordanów, dnia 27 czerwca 1895.

L. 28527 (4937 2—3)

C. k. Sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 26 stycznia 1897 zmarła w Krakowie Domicella z Wodierów margrabina Bellisoni nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ tutejszy c. k. sąd niema wiadomości, czy i które osoby mają prawo do pozostałego po tejże spadku, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego licząc zgłosili się z prawami swojemi do tutejszego c. k. sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adwokat dr. Władysław Markiewicz w Krakowie kuratorem spuścizny ustanowionym został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicem i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nie przyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie zabrany przez Państwo jako bezdziedziczny.

Kraków, dnia 20 maja 1897.

L. 23.175 (4963 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Nussena Kaminkera, że przeciw niemu wniósł Maurycy Lipschütz pozew de praes. 1 czerwca 1897, l. 23 175 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 73 zł. 33 ct. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 4 czerwca 1897, l. 23.175 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Bobilewiczowi ze substytucyą adwokata dra Tomika w Krakowie i poleca Aronowi Nussenowi Kaminkerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 4 czerwca 1897.

L. 10.032 (4932 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Domicellę Krzywińską zamężną Lubojemską, z życia i miejsca pobytu nieznaną, względnie jej niewiadomych spadkobierców, że w sporze pisemnym Majera Rappaporta przeciw nim o wykreślenie i wyeliminowanie z tabeli płatniczej b. c. k. Sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 1 i 2 października 1836, l. 12.644 dotyczącej rozdziału ceny kupna dóbr Siedliska Załuska, umieszczonej na IX. m. na rzecz Domicelli Krzywińskiej sumy 855 zł. m. k. z przyn., ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata dra Jana Steca w Tarnowie ze substytucyą adwokata dra Mieczysława Gałeckiego z zakreśleniem terminu 90 dni do wniesienia obrony.

Tarnów, 3 czerwca 1897.

L. 12.866 (4931 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Schatz, że na prośbę Maksymiliana Kurzera wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. w. a. z przyn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Gelehrterowi z zastępstwem tutejszego adwokata dra S. Blausteina z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego Sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 25 maja 1897.

L. 1225 (4914 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, iż w dniu 11 stycznia 1895 zmarł w Sidorowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Szymon Kulesza.

Z pomiędzy spadkobierców powołany jest także do dziedziczenia po nim syn jego Kazimierz Kulesza, niewiadomy z miejsca pobytu, wzywa się go przeto, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym Sądzie osobiście lub przez pełnomocnika się zgłosił i deklaracyę do powyższego spadku wniósł, w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Janem Kuleszą przeprowadzoną zostanie.

Husiatyn, dnia 31 marca 1897.

L. 11.425 (4902 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy, wzywa każdego posiadacza:

1. książeczki wkładkowej kasy oszczędności w Stanisławowie na imię Racheli Goldenbach wystawionej Nr. wkładki 3262, stronica ks. 9622 z daty 1 lipca 1895 na 663 zł. 48 ct. opiewającej;

2. książeczki wkładkowej kasy oszczędności w Stanisławowie na imię Chaima Laufera wystawionej Nr. wkładki 5891, stronica ks. 9393 z daty 1 lipca 1895 na kwotę 436 zł. 52 ct. opiewającej, tudzież;

3. książeczki wkładkowej zakładu kredytowego komercyalnego w Stanisławowie Nr. 13|II. na imię Chaima Laufera wystawionej na kwotę 564 zł. 10 ct. a. w. opiewającej, by takowe w okresie 6 miesięcy Sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu, powyższe książeczki wkładkowe na ponowne żądanie proszącej za amortyzowane uznane zostaną.

Stanisławów, 22 maja 1897.

L. 35.348 (4879 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie wekslowej Leona Lockera przeciw dr. Ludwikowi Landesowi pto 102 zł. a. w. z przyn. adwok. dr. Aszkenazego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego dr. Ludwika Landesa z substytucyą adw. dr. Bubera i zawiadamia dr. Ludwika Landesa z wezwaniem, aby u ustanowionego kuratora, lub też osobiście w Sądzie się zgłosił lub innego zastępcę sobie wybrał, oraz celem przestrzegania praw swych stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 12 czerwca 1897.

L. 6533 (4850 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Sambor dnia 29 maja 1897, wzywa posiadacza zaginionego wekslu z daty Borysław 16 grudnia 1891 na 1170 zł. opiewającego 3 miesiące a dato płatnego, wystawionego przez Lipę Schutzmana a przez Izraela Brunengrabera i Herscha Heschelesa akceptowanego żyrem in bianco Lipy Schutzmana zaopatrzonego, by takowy w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie lwowskiej sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu, weksel amortyzowanym zostanie.

Sambor, 29 maja 1897.

L. 5333 (4877 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Maruchniaka, iż Fedor Dziuba zapozwał go o własność połowy realności wyk. hip. l. 230 i 1/3 części realności wyk. hip. l. 229 dla Petryłowa objętych i winien przeto ustanowionemu dla niego kuratorowi Ilkowi Czerwakowi z Petryłowa potrzebne informacye udzielić, ileże w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 8 maja 1897.

L. 6956 (4823 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia, ze życia i miejsca pobytu nieznanych Henryka Müllera, Katarzynę Müller ur. Rupp i Jakóba Müllera, tudzież spadkobierców ich również ze życia, imienia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciwko nim wytoczyli pozwy o własność parcel gruntowych gminy Olszanica wchodzących w skład ciała hipot. objętego wykaz. hip. 714 księgi grunt. dla większej posiadłości przy c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu prowadzonej a mianowicie:

1. Hryńko Romanowski imieniem własnem i Iwan Romanowski przez matkę i opiekunkę Katarzynę Romanowską o par. gr. l. 2484/4;

2. Tomasz Zachodni o par. gr. l. 2484/5;

3. Franciszek Sobejko o par. grunt. l. 2484/5;

4. Jan Leszczyszyn o parc. grunt. l. 2484/8;

5. Jan Kanus czyli Kanas o par. gr. l. 2484/9;

6. Andruch Rusiak o parc. gruntow. l. 2484/10;

7. Anna Rusiak zam. Paluch o parc. grunt. 2484/11;

8. Marcin Lisowski o parc. grunt. l. 2484/12;

9. Piotr Strusiński o parc. grunt. l. 2484/7; i

10. Jan Kot o parc. grunt. l. 2484|2 i 2484|3 wszyscy z Bruchnala.

Zarazem ustanowił Sąd dla wyż wymienionych pozwanych kuratorem adwok. dra Gansa z zastępstwem adw. dra Mantla i poleca pozwanym, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, dnia 17 kwietnia 1897.

L. 2495 (4838 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie podaje do wiadomości, że w dniu 2 stycznia 1897 zmarł w Woli żelichowskiej z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia z 26 grudnia 1896 Kazimierz Koziara i wzywa wszystkich niewiadomych ustawowych spadkobierców jego, dla których równocześnie p. dr. Myciński c. k. notaryusz w Żabnie kuratorem ustanowionym zostaje, by w przeciągu jednego roku zgłosili się i swoje prawa spadkowe wykazali, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu spadek po ś. p. Kazimierzu Koziarze legataryuszom przyznanym będzie.

Żabno, 7 kwietnia 1897.

L. 930 (4814 2—3)

Sąd tutejszy zawiadamia nieobecnego Stanisława Abrama, że w sprawie egzekucyjnej Rafaela Habera przeciw niemu pto 23 zł. a. w. z przyn. ustanowiono dla niego kuratorem Jędrzeja Dziurę w Zakirchalu.

Żabno, 11 lutego 1897.

L. 3262 (4848 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Zacharyasza Dorfmana, że z powodu wniesienia przez firmę „Józef Popper“ Weingrosshandlung in Klosterneuburg, podania de praes. 27 marca 1897. l. 2434 wydany został tus. uchwałą z dnia 3 kwietnia 1897, l. 2434 nakaz zapłaty sumy wekslowej 197 zł. i że celem doręczenia tego nakazu i zastępowania pozwanego ustanowiony został na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adwokat dr. Schenker w Brzeżanach z dodaniem mu zastępcy adw. dra Rawicza.

Wzywa się przeto Zacharyasza Dorfmana, aby do ustanowionego kuratora się zgłosił i jemu środki obrończe podał, gdyż w razie przeciwnym wynikłe złe skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Brzeżany, 15 maja 1897.

L. 10 033 (4933 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Krywalda, względnie w razie tegoż śmierci nieznajomych jego spadkobierców, tudzież niewiadomą z miejsca pobytu i życia Teresę Zimmer, względnie w razie jej śmierci niewiadomych jej spadkobierców o wniesionym przeciw nim przez Majera Rappaporta pozwie pisemnym o wykreślenie i wyeliminowanie z tabeli płatniczej b. c. k. sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 1 i 2 października 1836, l. 12.644 dotyczącej rozdzielenia ceny kupna dóbr Siedliska Załuskich umieszczonej na VI. m. sumy 1000 złr. m. k. z przyn. z nadciężarem 500 zł. m. k. z pn., tudzież o tem, że dla pierw pozwanego ustanowiono kuratorem tutejszego adwokata dra Forysta z zastępstwem tutejszego adwokata dra Malawskiego; zaś dla wtórpozwanej tutejszego adwokata dra Stojałowskiego z zastępstwem adwokata dra Tertila, wreszcie, że zakreślono termin 90 dniowy do wniesienia obrony.

Tarnów, dnia 3 czerwca 1897.

L. 14 508 (5086 2—3)

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan Porfiry Jaremowicz c. k. notaryusz w Gwoździcu wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 kwietnia 1897, l. 8612 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Podhajcach z dniem 30 czerwca 1897, z urzędowania w Gwoździcu ustępuje, a dnia 15 lipca 1897 urzędowanie w Podhajcach obejmuje.

Lwów, dnia 15 czerwca 1897.

L. 5345 (5082 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Henę Weinberger i Chunę Weinberger zamężną Sommer, iż przeciw nim wnieśli Naftali i Mala Weinberger, pozew o własność realności l. k. 57, lwh. 429 w Rymanowie, na który wyznaczono termin na 7 lipca 1897 i że dla ochrony ich praw kuratorem Jakóba Wolfa z Rymanowa ustanowiono.

Rymanów, 20 maja 1897.

L. 22192 (4795 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Turskiego, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 10 maja 1897 l. 19595 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 55 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 11 maja 1897 l. 19595 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Wąsikiewiczowi ze substytucyą adwokata dr. Wojciechowskiego w Krakowie i poleca Piotrowi Turskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 28 maja 1897.

L 3638 (4849 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie w sprawie wekslowej Liepy Sternlicht przeciw Władysławowi Kirchnerowi peto 233 zł. z pn., ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Kirchnera, kuratora w osobie adw. dr. Gustawa Hultzera z substytucyą adwokata Michniewicza.

O tem zawiadamiamy niniejszym edyktem nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Władysława Kirchnera z wezwaniem, aby kuratorowi udzielił potrzebnych dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Rzeszów, 20 maja 1897.

L. 8917 (4920 3—3)

W sprawie Aby Neumana i Chaji Hüttler za uwiadomieniem Judy Jossla Hüttlera i innych o intabulacyę prawa własności sumy 300 zł. a. w. z przyn. w stanie biernym realności objętych whl. 534 i 81 gminy kat. Zaleszczyki intabulowanej, ustanawia się dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Abrahama Markusa Fleischera, Mosesa Isaka Schönholza i Szewy Schönholz kuratorem ad actum dra Schauera adwokata w Zaleszczykach i pomienionych kurandów się wzywa, aby do ustanowionego kuratora się zgłosili lub innego pełnomocnika sądowi podali.

C. k. Sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 22 lutego 1897.

L. 6897 (4872 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Wiktoryę Klimczyk, iż celem doręczenia jej tutejszosądowej rezolucyi hipotecznej z 11 grudnia 1894 l 9547 dozwalającej intabulacyi prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 22 zł. 53 ct. w. a. w stanie biernym realności lwh. 78 ks. gr. gm. Krzywaczka objętej, Adama i Magdaleny Klimczyków własnej, na rzecz Skarbu Państwa ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwokata dr. Klakurki z Myślenic i wzywa ją, by temuż kuratorowi środki obrony podała lub innego zastępcę sądowi wskazała.

Myślenice, dnia 29 grudnia 1896.

L. 3078 (4993)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Susa, iż celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z 5 maja 1897, l. 3078 adwokat dr. Agatstein z Tuchowa kuratorem dla niego ustanowiony został.

Tuchów, 5 maja 1897.

L. 53.499

OBWIESZCZENIE.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych na podstawie artykułu 5 konwencyi weterynarskiej z 6 grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. Nr. 16 ex 1892), wzbroniło reskryptem z 9 maja b. r. l. 18 785. wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą płucną zapowietrzonych i z tego powodu zamkniętych obszarów państwa Niemieckiego, a mianowicie:

1. z okręgów rządowych Poczdam, Magdeburg i Kolonia (Köln), w królestwie Pruskiem;

2. z okręgu rządowego Lipsk w królestwie Saskiem.

Zakaz ten wchodzi w wykonanie w miejsce zakazu ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 13 maja b. r. l. 41.702 z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

L. 52.849

OBWIESZCZENIE.

Według reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 12 czerwca b. r. l. 17.020 zaraza pyskowo-racicowa wygasła w powiatach Bośnii-Hercegowiny: Brčka, Dervent i Krupa, a istnieje tylko w powiecie Sanskimost.

W skutek powołanego reskryptu ministeryalnego c. k. Namiestnictwo znosi ogłoszony tutejszem obwieszczeniem z 5 maja b. r. l. 38.948 zakaz przywozu do Galicyi zwierząt przeżuwających (bydła rogatego, owiec i kóz) z powiatów Bośnii-Hercegowiny Brčka, Dervent i Krupa, utrzymując zakaz ten w mocy nadal tylko do powiatu Sanskimost.

Przywóz do Galicyi zwierząt odżuwających na rzeź przeznaczonych z innych od zarazy wolnych powiatów Bośnii-Hercegowiny, tudzież mięsa wieprzowego w cał ści z nerkami i nienaruszonym tłuszczem okołonerkowym dozwolony jest do następujących miast Galicyi, a mianowicie do:

Jarosławia, Kołomyi, Krakowa Lwowa, Nowego Sącza, Podgórza, Przemyśla, Stanisławowa, Stryja, Tarnowa i Żywca.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązuje od 18 czerwca 1897, karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51) przy zastosowaniu §. 46 ustawy z dnia 29 lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

L. 13620 (4873 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Dyczka, iż przeznaczoną dla niego uchwałę z 2 maja 1896 l. 4647 dozwalającą wydzielenia parcel 4431/1, 4432/1 i 4433/1 z whl. 83 ks. gr. gminy Dzików doręczył ustanowionemu kuratorowi p. dr. Kazimierzowi Turzańskiemu koncypientowi adwokackiemu w Lubaczowie.

Lubaczów, 18 listopada 1896.

L. 2994 (4863 1—3)

Zawiadamia się Maryannę Dudkową, że ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Bąkowskiego celem doręczenia rezolucyi z dnia 25 sierpnia 1893 l. 5549 zezwalającej na intabulowanie 1/5 części realności lwh. 224 w Tenczynku na rzecz Wojciecha Odrzywołka.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 16 maja 1897.

L. 2206 (4855 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Anastazyę Tymoczko zamężną Kuczmaj z Obarzaniec, że celem zeznania deklaracyi protokolarnej do uregulowania stanu hipotecznego parc. grunt. l. kat. 597/1, 598/1 w Obarzańcach położonych dla Anastazyi Tymoczko zam. Kuczmaj z Obarzaniec z powodu wyemigrowania tej do Brazylii, kuratorem Kazimierza Barabaąza naczelnika gminy z Obarzaniec ustanowił.

Tarnopol, dnia 13 lutego 1897.

L. 2074 (4854 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dmytra Chomę z Chodaczkowa małego, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 21 sierpnia 1896 l. 17329, ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Sygalla z Tarnopola.

Tarnopol, 15 lutego 1897.

L. 2307 (4822 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli, tudzież wierzycieli hipotecznych realności pod l. k. 38 i 39 dz. VIII. w Krakowie przy ulicy Skawińskiej pod l. or. 10 i 12 położonej, objętej wykazem hip. l. 1435 ks. gruntowej:

a) iż część tej realności orzeczeniem Magistratu miasta Krakowa z dnia 2 stycznia 1897 l. 47394/96 za pustkę uznaną została;

b) że tus. uchwałą z dnia 5 lutego 1897 l. 2307 zarządzono zanotowanie tego orzeczenia na karcie A. wykazu hip. l. 1435;

c) iż dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicieli rzeczonej realności. ustanowiono kuratora w osobie p adw. dr. Leona Fischlowitza w Krakowie;

d) iż dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych tejże realności, ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dr. Olearskiego w Krakowie.

Kraków, dnia 5 lutego 1897.

L. 22657 (4966)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że w dniu 27 maja 1897 wpisaną została do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych nowa firma: „Związek Bankowy w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, którego główne postanowienia są następujące:

1. Datą kontraktu związkowego jest dzień 6 maja 1897;

2. Stowarzyszenie nosi firmę: „Związek Bankowy w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością, a po niemiecku „Bank Verein in Krakau, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung", a siedzibą jego jest Kraków;

3. Przedmiotem Stowarzyszenia jest popieranie zarobku, lub gospodarstwa jedynie i wyłącznie swych członków przez udzielanie im kredytu w różnych formach i przez przedsięwzięcie w tym celu dla członków rozmaitych interesów w zakres przedsiębiorstwa bankowego wchodzących;

4. Pierwszy Zarząd Stowarzyszenia stanowią:

a) Maksymilian Dembitzer, prywatny w Krakowie;

b) dr. Leon Fischlowitz adwokat;

c) Hirsch Landau, właściciel realności i radny miasta;

d) Władysław Schmid, właściciel realności i radny miasta;

e) dr. Herman Seinfeld, adwokat i radny miasta, wszyscy pięciu z grona członków założycieli, i

f) Dawid Mandl fabrykant i radca Izby handlowej;

g) Aleksander Ritterman, spól ik firmy „Salomon Ritterman";

h) Ignacy Schneid, spólnik firmy: „Schneid et Immerglück", wszyscy trzej z grona członków zwyczajnych.

5. Firmę Stowarzyszenia podpisują zbiorowo dwaj członkowie Zarządu, z których jeden musi być także równocześnie członkiem założycielem, przez położenie własnoręcznych podpisów pod wyciśniętą stampilią firmą Stowarzyszenia;

6. Zawiadomienia i wszelkie obwieszczenia od Stowarzyszenia wychodzące ogłaszane będą przynajmniej jednorazowo w którymkolwiek z dzienników krakowskich;

7. Odpowiedzialność członków jest ograniczoną, członkowie odpowiadają swoimi udziałami, a nadto na przypadek konkursu lub likwidacyi do wysokości przepisanej §. 76 ust. z 9 kwietnia 1873 Nr. 70 dz. pp.

Kraków, dnia 4 czerwca 1897.

L. 7793 (4956 1—3)

Niewiadomemu z miejsca pobytu Mikołajowi Halickiemu celem doręczenia mu uchwały egzekucyjno tabularnej przez Annę Kozioروwską pto 57 zł. 50 ct. z pn. uzyskanej, ustanowiono kuratorem Antoniego Burkowskiego, wzywa się przeto Mikołaja Halickiego do podania jego miejsca pobytu lub ustanowienia tu innego zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 25 maja 1897.

L. 1588 (4958 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Nowym targu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Gawła że przeciw niemu wytoczył w tutejszym Sądzie Wojciech Milan skargę o zapłatę 100 zł. i że kuratorem dla niego ustanowiono miejscowego adwokata dr. Kozłeckiego.

Jędrzeja Gawła wzywa się, aby kuratorowi środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Nowy targ, dnia 1 kwietnia 1897.

L. 21404 (4969 1—3)

C k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Immerglücka, że adw. dr. Adolf Gross w Krakowie wniósł do tut. sądu podanie o ustalenie kosztów zastępstwa jego w sprawie z Ludwikiem Lehrfreundem o uznanie bezskuteczności kontraktu kupna sprzedaży etc. dla zapokojenia sumy 590 zł. z pn. i że wydane na skutek tego podania uchwała z dnia 28 maja 1897 l. 21404 doręczoną została ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Mandelbaumowi z substytucyą adw. dr. Garfeina w Krakowie.

Poleca się zatem niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Immerglückowi, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, albowiem skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 28 maja 1897.

L. 23336 (4970 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Wolańskiego, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo wzajemnego kredytu w Łańcucie pozew de praes. 2 czerwca 1897 l. 23336 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 70 zł. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 4 czerwca 1897 l. 23336 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Olearskiemu ze substytucyą adwokata dr. Wiedigera w Krakowie i poleca Henrykowi Wolańskiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 4 czerwca 1897

L 23174 (4971 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Nussena Kaminkera, że przeciw niemu wniósł Maurycy Lipschütz pozew de praes. 1 czerwca 1897 l. 23174 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 4 czerwca 1897 l. 23174 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Bobilewiczowi ze substytucyą adwokata dr. Tomika w Krakowie i poleca Aronowi Nussenowi Kaminkerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 4 czerwca 1897.

L 34388 (4997 1—3)

Von dem k. k. Landes als Handelsgerichte in Lemberg wird über Ansuchen der prot. Firma J. H. L. Ferreyra in Bordeaux das Amortisationsverfahren im Sinne des Art. 73 W. O eingeleitet u. der Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen Wechsels „datto Lemberg den 11 Mai 1895 per 140 fl ausgestellt von der Firma J. H. L. Ferreyra in Bordeaux an eigene Ordre und acceptirt von Saul Jüttes, zahlbar in Lemberg in einem Jahre a datto der Ausstellung", aufgefordert denselben binnen 45 Tagen vom Tage der letzten Einschaltung dieses Edictes im amtlichen Theile der Lemberger Zeitung an gerechnet dem h. o. k. k. Landesgerichte vorzulegen, eventuell seine Rechte bezüglich desselben nachzuweisen, widrigens dieser Wechsel nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen der Amortisirungswerberin für amortisirt erklärt werden wird.

Lemberg, am 5 Juni 1897.

L. 1734 (4988 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jędrzeja Chwastka i Maryannę Pilchową z Książnic, że przeciw nim wytoczyła kasa pożyczkowa gminna w Książnicach pozew o zapłacenie 120 zł. z pn. i że dla nich ustanowionym został kuratorem p. adw. Góra z substytucyą p. Józefa Grodyńskiego w Niepołomicach. Poleca się więc, tymże Jędrzejowi Chwastkowi i Maryannie Pilchowej, aby potrzebnych środków obrony dostarczyli kuratorowi, lub innego pełnomocnika sobie obrali, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypiszą.

Niepołomice, dnia 29 marca 1895.

L. 4184 (4986 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Karolinę Schick, że przeznaczoną dla niej uchwałę z 24 czerwca 1896 l. 6909 dozwalającą wpisu prawa własności ciała hipotecznego whl. 495 ks. gr. gminy Staresioło, na rzecz Ilka Zawady doręczył ustanowionemu kuratorowi panu dr. Jakóbowi Szłapie adwokatowi w Lubaczowie.

Lubaczów, 20 maja 1897.

C. k. Radca sądu krajowego.

L. 12164 (4967)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla spółek handlowych przy firmie: "Goldstoff et Löwy", że wszyscy spadkobiercy zmarłych spólników tej firmy tj Löbla Goldstoffa i Markusa Löwy upoważnili Feicię Goldstoff i Hindę Löwy do podpisywania tej firmy zbiorowo i że one firmę tę w ten sposób podpisywać będą, iż Feicia Goldstoff podpisze „Goldstoff", zaś Hinda Löwy podpisze obok powyższego słowa: „et Löwy".

Kraków, dnia 4 czerwca 1897.

Doniesienia prywatne.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Kursa wakacyjne, przygotowania dla egzaminów wstępnych i nauczycielskich, Bielska Lwów, Pańska 5. 835

Znakomite codziennie świeże **szparagi** poleca handel Alberta Szkowrona we Lwowie. 675

Realność przy ulicy Długosza l. 31 jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość tamże.

Drut kolczasty cynkowany do ogrodzeń po zł. 4.50 za 100 metrów — siatka druciana, lakierowana do osłony okien po zł. 1 za 1 metr kwadr. poleca **Piotr Chrząstowski,** handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny l. 1 (naprzeciw katedry. 848

Ważne dla cyklistów!



ROWERY z najlepszych angielskich fabryk po bardzo umiarkowanych cenach, oraz wyłączne zastępstwo i skład komisowy fabryki „REGENT", której wyroby powszechnie uznane za najlepsze. Reparacya rowerów uskutecznia się najstaranniej i fachowo. Specyalny warsztat mechaniczny dla maszyn do szycia i rowerów. — **S. Wagner, Lwów, ulica Sobieskiego 30**

FUMIGATEUR D'ESPIC przeciw **ASTMIE i KATAROM** W głown. apt. Skład gł. w Paryżu, 20 ul. St-Lazare 728

COPPOTY 660

nad morzem Bałtyckiem

VILLA SEDAN

pensyonat i hotel

w wielkim elektrycznie oświetlonym parku, 3 minuty odległe od kąpieli i od brzegu — poleca dobrze urządzone pokoje P. T. Przyjeżdżającym do morskich kąpieli. Dobra kuchnia, rzetelna usługa. Właściciel Lange.

2.000 pokoi Tapet

na składzie taniej niż wszędzie, **Story** płócienkowe na **wałkach samoczynnych** 520

P. P. Przedsiębiorcom i budowniczym znaczny rabat, poleca magazyn

A. Krzysztofowicza

Lwów, plac Halicki l. 2.

Personalcredit

von 500 fl. aufwärts verschafft discret D. Kramer, behördl. autor. Agentur, Budapest, Csokonay-Gasse 10. 840

Obrazy, ramy, fotografie

poleca

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Obwieszczenie.

W myśl §. 26 ustawy z dnia 15 listopada 1867 l. 134 podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że Towarzystwo losowe „Fortuna" w Radymnie dobrowolnie się rozwiązało.

Radymno, dnia 25 czerwca 1897.

Przewodniczący:
Dawid Meisler.

Ogłoszenie.

We wtorek, dnia 6 lipca 1897 r., ewentualnie, gdyby w tym dniu nie zebrała się potrzebna ilość członków (§. 30 stat.), w poniedziałek 12 lipca 1897, zawsze o godzinie 2 po południu odbędzie się w biurze Towarzystwa I. nadzwyczajne walne Zgromadzenie członków podpisanego Towarzystwa w Podwołoczyskach, na które niniejszem P. T. Członków się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Zmiana i uzupełnienie §§. 40, 46 i 50 statutu.
2. Ewentualny wybór Rady zawiadowczej.
3. Wnioski członków.

Podwołoczyska, 23 czerwca 1897.

Dyrekcya Towarzystwa bankowo-kredytowego dla wzajemnej pomocy w Podwołoczyskach, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką:

Chaim Reich. Józef Gelbtuch.

Białe i piękne ręce!! Najbardziej czerwone i opierzchnięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu **Kremem roślinnym.** Słoik 80 ct.

J. IHNATOWICZ Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul. Halicka l. 11. — Kraków Sukiennice l. 20. — Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

!TUSZE!

(Kąpiele natryskowe)

Z dniem 16 czerwca otwarte zostały

w zakładzie kąpielowym św. Anny

przy ul. Akademickiej l. 10

urządzone na wzór pierwszorzędnych zakładów zagranicznych

tusze

wobec zupełnego braku we Lwowie kąpieli rzecznych, tusze urządzone w Zakładzie kąpielowym św. Anny, będą niezawodnie bardzo pożądaną nowością. Temperatura tuszów może być dowolnie regulowaną. 799

Kąpiele tuszowe wraz z bielizną kosztują **25 ct.,**

w abonamencie 20 ct.

Kąpiel tuszowa w osobn. oddziale 40 ct.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy

Lwów ul. Sykstuska 26

Telefon 408. 537

Budapeszt. Arany Janos utcza 34.

Wiedeń I., Börsegasse 9.

Wertheima

maszyny do szycia

o podwójnym ściegu stebnowym.

Pierwszorzędny niemiecki fabrykat dla użytku domowego i przemysłu, który dostarczam z Wiednia do wszelkich miejsc w monarchii.



wysokoram. nożna	zł. 35.50
wysokoram. ręczna	zł. 31.50
z czółenkiem pierściennem	zł. 49.—
30-dniowy czas próby.	5 letnia gwarancya

Wzory szycia i cenniki na żądanie gratis. Każdą maszynę, któraby w czasie próby nie okazała się doskonałą, biorę nazad.

Dom wysyłkowy maszyn do szycia

LUDWIK STRAUSS

protokołowana firma, dostawca Towarzystwa c. k. urzędników państw. 135

Wiedeń IV, Margarethenstr. 12 dl.

Dostarczona przez pana maszyna do szycia Wertheim B. ręczna, nr. 22, zadowoliła mię zupełnie, mogę zatem pańską firmę każdemu najgoręcej polecić. Landegg w Austryi niższej.

Teodora Broschik,
żona c. k. nadoficyała cłowego.

Codziennie

w nowo otworzonej restauracyi

pod firmą:

Teofil Teichmann

ul. Dominikańska l. 2

KONCERT

pierwszej wiedeńskiej salonowej orkiestry z towarzyszeniem fortepianu i harmonium, pod kierownictwem pny Anetty Burgthal

Piwo ołomunieckie i lwowskie. — Kuchnia doborowa. — Ceny umiarkowane.

Wstęp wolny.

Restauracya całą noc otwarta. Początek koncertu o godzinie 8 wiecz.

Z wysokim szacunkiem
Teofil Teichmann

Mężczyźni

najnowszy bardzo ważny wynalazek przeciw słabości męskiej. Przez lekarzy najlepiej polecony. Prospekt w kopertach po 20 ct. w markach. J. AUGENFELD, c. k. właściciel przywileju, Wiedeń IX, Türkenstrasse 4. 538

Zadziwiająco niskie są ceny wszelkich papierów i przyborów kancelaryjnych oraz towarów wchodzących w zakres palenia w nowo otwartym sklepie

S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki 8.

Proszę łaskawie przekonać się, że najtańszem źródłem zakupu jest powyższy sklep. Cenniki na żądanie franko.

Nakładem księgarni

Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie

opuściło prasę **W. Dzerowicza** (c. k. komisarza pow.)

Zbiór ustaw i rozporządzeń w sprawach wojskowych

z odnośnemi orzeczeniami Trybunału administracyjnego

Składa się z dwóch wielkich tomów, 8vo, obejmujących 60 arkuszy druku.

Tom I. (588 str.) podzielony jest na dwie części: zawiera przepisy o uzupełnieniu wojska, marynarki wojennej i obrony krajowej.

Tom II (364 str.) podzielony jest na trzy części, zawiera: a) Przepisy o pospolitem ruszeniu i jego ewidencyi; b) przepisy kwaterunkowe o dostarczeniu koni i podwód dla wojska; c) przepisy o taksach wojskowych. 838

Cena za całość 7 zł. 20 ct:

Zakład zdrojowy i wodoleczniczy 629

MORSZYN (pod Stryjem)

położony w okolicy zdrowej i uroczej wśród lasów szpilkowych 380 metr. nad poziom morza. Stacya kolejowa, poczta i telegraf w miejscu, kąpiele bromowo-solankowe, borowinowe, rzeczne i stawowe. Woda lecznicza gorzko-słona ze zdroju Bonifacego. Leczenie hydropatyczne żętycą, elektryczności i massażem. — Wskazania: choroby gardła, płuc, żołądka, kobiece, nerwowe, reumatyzm, niedokrewność i skrofuły. — **Zakład otwarty od 1 czerwca do 15 września. — Pension od 18 zł. z leczeniem od 22 zł. tygodniowo. Zarząd**

Proszę czytać!

Czasopismo kwartalne Wykaz towarów

specyalnego składu artykułów gospodarczych i składu fabrycznego farb, lakierów, pokostów itd. itd. firmy

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek l. 38,

na II i III kwartał już wyszło z druku i jest do dyspozycyi Szan. P. T. Publiczności. 841

Na łaskawe żądanie **wysyłam gratis i franko.**

E. & J. STROMENGER 564

c. i k. dostawcy nadworni Lwów, ul Karola Ludwika 5.



Największy i najtańszy skład powozów w Galicyi utrzymuje bezustannie obfity wybór wszelkich gatunków ekwipaży ze słynnej fabryki nesselsdorfskiej, przedtem Schustala i Spółki. Tarantasy i wozki własnego wyrobu. Jako nowość polecamy oryginalne z Ameryki sprowadzane lekkie pojazdy. Uprzęże własnego wyrobu, jakoteż wszelkie przybory siodlarsko-rymarskie.

Nakładem i drukiem

Księgarni Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie

wyjdzie wkrótce:

NOWA INSTRUKCYA SĄDOWA

objęta rozporządzeniem ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5 maja 1897 Nr. 112 dz. u. p. wraz z odnośnemi najnowszemi rozporządzeniami, w tłumaczeniu dokonanem przez

dr. Józefa Aleksandra Hibla,

adwokata krajowego

przy współudziale **Ludwika Wrońskiego** c. k. rejenta ksiąg gruntowych

Cena w przedpłacie 2 zł., z przesyłką poleconą 2 zł. 25 ct.

którą to kwotę wraz z zamówieniem nadesłać należy.

Po wyjściu „Instrukcyi" z druku cena egzemplarza znacznie podwyższoną zostanie.

Adresować proszę do księgarni 831

Wilhelma Zukerkandla w Złoczowie.



Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca

Herbatę

zbioru majowego

¼ kl. CONGO	zł.	1.60
SOUCHONG czarna	„	2.—
„ zbioru maj.	„	3.—
KAYSOW czarna	„	4.—
MELANGE de Lond.	„	4.—
WYSIEWKI herbac.	„	1.30
„ najlepszych herbat		1.60

poleca najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi poczt. 4¾ kg. w woreczku

Portorico	zł. 9.—	½ kg.	—.90
Guba gruboziarnista	„ 9.50	„	—.95
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ „ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ „ gr. ziarn.	„ 10.75	„	1.08
„ „ perłowa	„ 10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„	1.08
Jawa złota	„ 10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się.

Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Weisera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.